

PROTOKÓŁ

XLIV sesji

RADY MIASTA LUBLIN
VI KADENCJI (2010-2014)

25 września 2014 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji	3
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin	12
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu XLIII sesji Rady Miasta	13
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami	13
Ad. 5. Podjęcie uchwał w sprawach:	15
Ad. 5. 1. przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II w rejonie ulic: W. Orkana, Hetmańska i Szaserów	15
Ad. 5. 2. przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, obejmującego południową część ośrodka usługowego „Centrum Zana”, w rejonie ulic: Filaretów i Pana Balcera	20
Ad. 5. 3. przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II w rejonie ulic: Bursztynowa i Szafirowa	30
Ad. 5. 4. przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II w rejonie ulic: Jana Pawła II, Granitowa, Beryłowa i Kryształowa	43
Ad. 5. 5. nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin	44
Ad. 5. 6. nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin	44
Ad. 5. 7. zmiany uchwały nr 704/XXVIII/2013 Rady Miasta Lublin z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty	45
Ad. 5. 8. wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Stefczyka	51
Ad. 5. 9. wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy al. Unii Lubelskiej	51
Ad. 5. 10. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem, dzierżawę lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin	52
Ad. 5. 11. ustalenia wysokości stawek opłat za usuwanie pojazdów z dróg i ich przechowywanie na parkingach strzeżonych oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu w 2015 roku	52
Ad. 5. 12. zmiany uchwały nr 1022/XXXIX/2014 Rady Miasta Lublin z dnia 13 marca 2014 roku w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na realizację poszczególnych zadań w Mieście Lublin w 2014 roku	53
Ad. 5. 13. uchwały zmieniającej uchwałę nr 1156/XLIII/2014 Rady Miasta Lublin z dnia 4 września 2014 r. w sprawie określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej	54
Ad. 5. 14. utworzenia odrębnych obwodów głosowania dla przeprowadzenia wyborów do Rady Miasta Lublin, Sejmiku Województwa Lubelskiego oraz bezpośrednich wyborów Prezydenta Miasta Lublin, zarządzonych na dzień 16 listopada 2014 r.	54
Ad. 5. 15. zatwierdzenia do realizacji, zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin oraz wyrażenia zgody na partnerstwo w ramach realizacji projektu „Strategia przeciwdziałania zmianom klimatu w dolinie rzeki Bystrzycy”	55
Ad. 6. Informacja o nieruchomościach Skarbu Państwa opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 190	58
Ad. 7. Informacja o zrealizowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 25 sierpnia – 17 września oraz Informacja o zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 18-25 września 2014 r.	59
Ad. 8. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin	59
Ad. 9. Wolne wnioski i oświadczenia	59
Ad. 10. Zamknięcie obrad	61

Obrady XLIV sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 25 września 2014 r. w godz. 9⁰⁰ – 12⁵⁵ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 31 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

[Listy obecności](#) radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM i przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią [załączniki nr 1 – 4](#) do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Kowalczyk	– przewodniczący Rady Miasta
Jarosław Pakuła	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Zbigniew Targoński	– wiceprzewodniczący Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI

Zawiadomienie o sesji oraz [porządek obrad](#) przesłane radnym stanowią [załącznik nr 5](#) do protokołu

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk „Bardzo proszę o zajmowanie miejsc.

Otwieram XLIV sesję Rady Miasta Lublin. Bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Serdecznie witam wszystkich państwa radnych; witam wszystkich zaproszonych gości, mieszkańców; witam członków kolegium prezydenckiego.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 28 radnych, co stanowi quorum niezbędne do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie ze zwyczajem na maszt w Ratuszu została wciągnięta flaga miejska – w dniu dzisiejszym rzutem na taśmę niejako dokonał tego radny Michał Krawczyk. (oklaski) Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski w wykonaniu stojącego tam z tyłu, jak zwykle skromnie, pana Onufrego Koszarnego. (oklaski)

Bardzo proszę pana przewodniczącego Zbigniewa Targońskiego o współprowadzenie; wiceprzewodniczący Pakuła już jest.

Przechodzimy do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o sesji wysłałem państwu radnym pismem z 15 września, natomiast szczegółowy porządek obrad 18 września.

Mamy kilka wniosków do porządku obrad, które będziemy głosować. Mianowicie prezydent wystąpił z wnioskiem o rozszerzenie porządku obrad o następujące projekty uchwał:

w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania dla przeprowadzenia wyborów do Rady Miasta Lublin, Sejmiku oraz bezpośrednich wyborów Prezydenta Miasta Lublin (*druk nr 1467-1*);

- projekt zmieniający uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych i tak dalej (*druk nr 1468-1*);
- w sprawie zatwierdzenia do realizacji zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin oraz wyrażenia zgody na partnerstwo w ramach realizacji projektu „Strategia przeciwdziałania zmianom klimatu w dolinie rzeki Bystrzycy” (*druk nr 1469-1*).

Mamy również wnioski o zdjęcie punktów z porządku obrad. Mianowicie jest wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej dotyczący projektu uchwały grupy radnych w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty (*druk nr 1455-1*).

Czy są jeszcze jakieś propozycje lub uwagi do porządku obrad? Bardzo proszę, pan radny Tułajew.”

Radny Sylwester Tułajew „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Wnioskuje o zdjęcie z porządku obrad punktów na *drukach 1451-1 i 1452-1*. Są to projekty uchwał w sprawie zmian planów zagospodarowania przestrzennego – pierwszy w rejonie ulic: Orkana, Hetmańskiej i Szaserów; drugi, obejmujący południową część ośrodka usługowego Centrum Zana w rejonie ulic: Filaretów i Pana Balcera. Krótkie uzasadnienie co do tego wniosku o zdjęcie tych punktów z porządku obrad – wniosek uzasadniam bardzo prosto: radni nie otrzymali informacji w tym zakresie, radni nie wiedzą, kto wnioskował o zmianę zagospodarowania przestrzennego na tym obszarze, radni nie otrzymali stosownych informacji, mimo że o to wnioskowali. Uważam to za bardzo złą praktykę, że my tutaj dzisiaj debatujemy o bardzo ważnych kwestiach, o planie zagospodarowania przestrzennego, a radnym odmawia się prawa do zapoznania się z dokumentacją. Kiedy mówimy o transparentności i przejrzystości działań nie tylko Urzędu, ale również Rady Miasta, musimy mieć na uwadze, że jeżeli radny oczekuje informacji prezydenta w tym zakresie, oczekuje dokumentów, które są informacją publiczną, powinien takie dokumenty otrzymać.

Chciałbym zwrócić państwa uwagę, że orzecznictwo sądowe jednoznacznie wskazuje w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 3 stycznia 2013 roku, że – cytuję: *Nie może budzić wątpliwości, że wszelka korespondencja właścicieli i inwestorów, mających na celu inspirować pracę nad projektem planu zagospodarowania przestrzennego posiada walor informacji publicznej, gdyż dotyczy zadań publicznych realizowanych przez organ władzy publicznej*. Również w tym samym wyroku z 3 stycznia 2013 roku Naczelny Sąd Administracyjny zmienił stanowisko przedstawione we wcześniejszym swoim wyroku z 22 czerwca 2010 roku, odchodząc od tezy, że wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie stanowią informacji publicznej. Naczelny Sąd Administracyjny wyraźnie wskazuje, że tego typu informacje są informacją publiczną, ale zwracam państwa uwagę szczególnie na to, że radni, kiedy oczekują takich informacji, taka informacja powin-

na być im udzielona, bo to za chwilę my tutaj zdecydujemy o kształcie tej uchwały i o tym, czy ta uchwała zostanie podjęta. Apeluję więc do państwa, aby umożliwić nam, radnym – zwracam się do państwa radnych o to, abyśmy mogli dyskutować na tematy, o których... no, znamy całość sprawy, również te wnioski, które wpłynęły do Urzędu. Nie pozwólmy, drodzy radni, aby Rada Miasta była traktowana jak maszynka do głosowania, gdzie po prostu nie mamy informacji, dokładnych informacji o podstawach jakby propozycji prezydenta w tym zakresie.

To może tyle. Jeszcze raz podkreślę, że proszę państwa radnych o to, aby te punkty zdjąć z porządku obrad. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Prezydent miasta – bardzo proszę.”

Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Sprawowanie mandatu radnego wymaga również pewnej rzetelności, której w tej chwili nie dochował pan radny Tułajew.

Po pierwsze – taka wypowiedź jest nieprawdziwa w całości, którą usłyszeliśmy. W tym samym czasie, kiedy pan radny Tułajew wystąpił z wnioskiem o dostęp do informacji publicznej, pan Zbigniew Targoński wystąpił z interpelacją w tej samej sprawie i w przypadku interpelacji mamy obowiązek, a poza tym mamy podstawę prawną do tego, żeby te dane udostępnić. W przypadku wniosku pana radnego, który – rozumiem – wiedział, że mamy problemy z orzecznictwem w tym zakresie, sformułował ten wniosek, mając świadomość tego, co będzie dalej, że dyrektor Wydziału Planowania odmówi w świetle niejednoznaczności orzeczeń sądowych, co jest, a co nie jest informacją publiczną w tym zakresie i stosownie zresztą stanowisko zespół radców prawnych w tym zakresie radnym przedstawił. W związku z tym chciałbym powiedzieć, że nikt nie robi żadnej tajemnicy z wniosków wnioskodawców. W piśmie do Zbigniewa Targońskiego zostały wskazane osoby: Marek Słoboda, Helena Rodkiewicz, Marta Ławicka, Paweł Kamiński, Maciej Żurawski oraz dwie firmy: Robmar oraz TBV Property – obydwie sp. z o.o. jako wnioskodawcy. Natomiast jeśli cytuję pan jedno orzeczenie, to nasze służby prawne mogą zacytować panu kolejne orzeczenia, w związku z tym, które nie traktują te wnioski jako informacji publicznych, bo nie są to dokumenty urzędowe, a korespondencja wpływająca do prezydenta. W analizie zasadności przystąpienia do zmiany planu Wydział Planowania ma obowiązek radnym przedstawić argumenty, które przemawiają za opracowaniem, bądź przeciw i taki stosowny dokument do radnych wpłynął. Na komisji radni zostali zapoznani z analizą, jednocześnie również w tej sprawie odbyła się dyskusja. Również była odpowiedź dotycząca osób, które złożyły ten wniosek, w związku z tym proponuję, żeby pan radny trzymał się faktów i prawdy, a nie używał tutaj tego posiedzenia do politycznego formułowania do ataku, czy do polityki.

Proszę państwa, z informacją publiczną mamy problem wynikający z niejednoznacznego zapisu prawa, ale też i niejednoznacznych, czy sprzecznych wyroków, czy tu orzecznictwa, i takich przypadków będzie zapewne więcej. Proszę przypomnieć sobie – myśmy przywoływali już ten przypadek – tam, gdzie my traktujemy, że jest to informacja publiczna, Ministerstwo Sprawiedliwości, czy sąd, jeśli to dotyczy ich zapytania, dotyczy sądu, często traktował te same informacje jako te, które nie mają takiego charakteru. Stąd

wnioskowaliśmy i jako Związek Miast Polskich, i Unia Metropolii o doprecyzowanie tych zapisów ustawowych i jeszcze raz podkreślam – nic, co wiąże się z działaniem prezydenta, czy Wysokiej Rady nie jest tajne, ukrywane, natomiast trzeba zastosować, panie radny, właściwy tryb zapytania. Gdyby wystosował pan interpelację, otrzymałby pan te dane, o które pan wnioskował, tak jak zrobił to pan radny Targoński.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Jan Gąbka.”

Radny Jan Gąbka „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie!”

Przew. RM P. Kowalczyk „Mikrofon proszę włączyć.”

Radny J. Gąbka „Coś pechowo się ze mną zaczyna... Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! 4 września, w bieżącym miesiącu, dwa tygodnie, może troszkę więcej jak dwa tygodnie temu wnioskowałem o zdjęcie i odstąpienie od zamiaru zmiany planu zagospodarowania. Chciałem tylko przypomnieć o jednej rzeczy. Aktualny plan zagospodarowania zatwierdzony i uchwalony w 2007 roku przewidywał wszystkie możliwości zagospodarowania tego terenu. I nie wiem, co się stało w ciągu tych siedmiu lat, to znaczy ja wiem, co się stało – doszło około tysiąca mieszkań dodatkowych na tym osiedlu, chce się dobudować kolejne, a w planie było wyraźnie zapisane, że jest to strefa ochrony zrealizowanych osiedli mieszkaniowych budownictwa wielorodzinnego przed dogęszczeniem ich programem mieszkaniowym. Nie wiem, czy ktoś może zdjął, czy zmniejszyła się ilość mieszkań – mnie o tym nie wiadomo – a wydaje mi się, że pierwszy powinienem o tym wiedzieć, że jeśli się zmniejszyła ilość mieszkań i żeby w to miejsce dobudować jakieś.

Panie prezydencie szanowny, naprawdę dla dwóch developerów nie można, w żadnym wypadku nie można zmniejszać warunków zamieszkiwania i pogarszać w sposób ewidentny tysiącom mieszkańcom. Nie wolno. W tym programie było napisane jednoznacznie: handel, turystyka, gastronomia, obsługa biznesu, administracja publiczna, kultura. Co się za tym kryje? Jeżeli przejdziemy – już podam taki przykład – przejdziemy do sytuacji, że trzeba będzie urząd dzielnicowy budować, to gdzie pan to wstawi tam? Nie wolno nam dogęszczać mieszkaniami osiedli, które są. Osiedle Konopnickiej jest wyjątkowo upośledzone, dlatego że są dwa wjazdy – ulica Balcera i ulica Jana Sawy. Proszę tam pojechać. Nie wiem, kto był – czy z Urzędu Miasta, czy z Wydziału Planowania – żeby zobaczyć, jak to wygląda. Proszę się dostać do tego osiedla, albo wyjechać z niego, to wtedy dopiero zobaczymy. Powstał Sunhill, powstała Panorama, powstał Metropolitan piękny, TBV wsadził i proszę zobaczyć, co się dzieje – wielopoziomowe parkingi stoją puste, dlatego że ludzie nie chcą płacić. Wszystko to wylewa się na osiedla. Proszę pokazać jeden plac zabaw, który zrealizował developer – żadnego nie ma, tu wszystko jest w osiedlach. Proszę pokazać jedno drzewo, które zostało dosadzone – nie ma nic.

Panie prezydencie, apeluję, apeluję naprawdę, bo w osiedlu, i nie tylko w tym osiedlu, tylko w całym LSM-ie, w całej dzielnicy aż grzmi, co jest podstawą, albo inaczej – co jest przyczynkiem uporu pana, żeby w dalszym ciągu

ten temat wnosić. W związku z tym chcę jeszcze przypomnieć jedną rzecz – już nie będę wymieniał z nazwiska – jest tu wielu radnych, którzy głosowali za tym planem w 2007 roku. Przypomnijcie sobie, dlaczego został tak, a nie inaczej doprecyzowany ten plan. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa – proszę państwa, osiedle Zana jest pokazane jako przykład, jak nie powinno się realizować centrów, centrów dzielnic, centrów miast. I tak też się stało teraz przy ulicy Zana i w dalszym ciągu zamiast próbować chociaż trochę już nie psuć dalej tego, co się stało, to po prostu robi się w dalszym ciągu to samo, co się robi.

Apeluję do państwa radnych, żebyśmy zdjęli dzisiaj to, a do pana prezydenta, żeby sobie dali spokój z próbą dogęszczania. Nic nie stoi na przeszkodzie, że jeżeli TBV chce budować, żeby sobie budowało to, co w planie jest w tej chwili zapisane. Ale w żadnym wypadku nie ma zgody, żeby dogęszczać mieszkaniami osiedla. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pani radna Suchanowska - bardzo proszę.”

Radna Małgorzata Suchanowska „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja mam parę słów do pana prezydenta, z uwagi na to, że jestem przeciwniczką zagęszczania osiedli mieszkaniowych, które już mają swój charakter i plany zagospodarowania przestrzennego – ponieśliśmy już raz koszty wykonania tych planów, w tej chwili narażamy się na zmianę planów i to pod developera, pod konkretne jednostki, które po prostu zagęszczają nam obszary, które już są zagospodarowane. Ja, panie prezydencie, chciałam zaprosić pana na dzielnice miasta, które są zaniedbane, jak Hajdów-Zadębie, gdzie nie ma dróg, nie ma kanalizacji, nie ma doprowadzonej wody do posesji, nie ma ulic – i tam by się przydała zmiana planu z rezerw rolnych na oczywiście zmianę, która spowoduje, że można by było tam zagęścić teren, czy domami jednorodzinnymi, czy blokami. Zapraszam pana na Rudnik, zapraszam pana na ulicę Dożynkową obecnie, którą się nie da przejechać, bo ściągnął pan 1 mln zł, które było przeznaczone na remont ulicy Dożynkowej. Zapraszam pana, żeby pan zobaczył, jakie są hektary i przepiękne tereny Rudnika, gdzie jest plan zagospodarowania przestrzennego, gdzie developerzy mogą budować i zakupywać tereny, gdzie można wykonać inwestycje drogowe, które przygotowuje pan już czwarty rok, gdzie projekty do tej pory, które są zaczęte w 2011 roku, nie są zakończone. Panie prezydencie, ja bardzo proszę, żeby pan się pochylił właśnie nad inwestycjami w dzielnicach, żeby mieszkańcy mieli poczty, banki, żeby mieli dostęp do służby zdrowia na miejscu, na tych dzielnicach. Bardzo prosiłabym, żeby zwrócić uwagę, żeby były na dzielnicach, które już istnieją, tereny zielone, żeby...”

Radny K. Siczek „Przepraszam, panie przewodniczący, ale jakby pan mógłby przywołać dyskutantów do...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Był wniosek o zdjęcie, traktuję to jako drugi głos „za” wnioskiem.”

Radna M. Suchanowska „I bardzo proszę, panie prezydencie, żeby pan nie zagęszczał dzielnic, które mają przepiękny charakter i w tej chwili zastanowił się nad tym, żeby ten punkt jednak zdjąć z sesji. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Gwoli informacji, był to drugi głos „za” wnioskiem o zdjęcie. Ja pozwolę sobie w minutowym wystąpieniu, może nawet 20-sekundowym wypowiedzieć się „przeciw” wnioskowi, w trybie... Do tego, powiedzmy, skłoniła mnie pani radna Suchanowska. Pani radna, ja proszę, żeby pani nie zwracał się bezpośrednio do pana prezydenta „niech się pan pochyli nad inwestycjami”, bo akurat my się pochylamy nad inwestycjami, m.in. na Rudniku. Była taka ulica Cynamonowa, która jest w tej chwili budowana i chciałem powiedzieć, że od dwóch lat głosuje pani przeciwko wszystkim inwestycjom, również na Rudniku, i głosowała pani przeciwko ulicy Cynamonowej. Ale jak trzeba, to pani i koledzy, którzy głosują przeciwko inwestycjom, przeciwko budżetom i remontom, to przychodźcie pierwsi i przecinacie wstęgi. I to jest obłuda. (oklaski z sali)

Bardzo proszę, wyczerpujemy tryb. Bardzo proszę, panie prezydencie, czy chce pan coś dodać?”

Prez. K. Żuk „Chciałem tylko wyraźnie podkreślić, zwłaszcza dla osób, które nie znają procedury, że to jest tylko i wyłącznie przystąpienie do opracowania zmiany planu, co oznacza, że Wydział Planowania, przygotowując jeszcze raz analizy, uwzględniać będzie wszystkie uwagi, które będą w toku opracowywania przekazywane, a Wysoka Rada będzie głosować już w przyszłej kadencji nad ewentualną zmianą, bądź też nie. Więc otwieramy jedynie możliwość dyskusji co do funkcji, które wpisujemy w te obszary. Nie tylko dotyczy to zresztą tego jednego wniosku, bo przypominam, że mamy cztery takie przystąpienia, czy projekty uchwał o przystąpieniu do sporządzenia zmiany planu. Wszystkie mają podobny charakter, wiążą się z wnioskami właścicieli terenów co do przeanalizowania nowych funkcji zabudowy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Siczek.”

Radny K. Siczek „Panie Przewodniczący! Członkowie Klubu Wspólny Lublin poprosili mnie o zabranie głosu, żebym zgłosił prośbę o przerwę dla Klubu, więc przed głosowaniami niniejszym zgłaszam taką prośbę – 10 minut dla Klubu, no, 15, przed głosowaniami.”

Radny J. Gąbka „Panie przewodniczący, jedno zdanie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak, bardzo proszę.”

Radny J. Gąbka „Zanim jeszcze będziemy... to chcę tylko uzupełnić, bo myślałem, że pan przewodniczący Jakubowski to uczyni, ale nie uczynił tego – chcę powiedzieć, że dwukrotnie ta sprawa Zana stawała na Komisji Rozwoju i dwukrotnie uzyskała negatywną opinię, jeśli chodzi o projekt uchwały.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeszcze w tej chwili bardzo proszę, wniosek może pana przewodniczącego Drozda.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja chciałem zgłosić sprzeciw przeciwko ściągnięciu uchwały dotyczącej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Chciałem powiedzieć, że nasz projekt zabezpiecza we właściwy sposób wywóz odpadów, natomiast stawki proponujemy niższe. Chciałem powiedzieć, że opłaty za wywóz śmieci w Warszawie są niższe, niż w Lublinie. Również ze zdziwieniem ostatnio przeczytałem, że w Poznaniu wygrała firma na wywóz odpadów, która zaproponowała wywóz za 4 zł od osoby. Przypominam, że u nas jest 12 zł, są nadwyżki budżetowe, zresztą w planie, w założeniach budżetowych na przyszły rok również nie ma żadnych podwyżek, bo oczywiście ceny, które są w tej chwili, są nadmiernie wysokie i dlatego chciałbym, żeby ten projekt uchwały został utrzymany w porządku obrad. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję. Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Kontynuując myśl radnego Drozda, ja również proszę państwa o to, aby nie zdejmować tego punktu z porządku obrad. Ten punkt jest bardzo ważny dla mieszkańców naszego miasta, ale chciałbym państwu zwrócić uwagę szczególnie na jeden aspekt. Komisja Budżetowo-Ekonomiczna pozytywnie wypowiedziała się na temat tego projektu uchwały, wydała pozytywną opinię, więc proszę zwrócić na to uwagę, że najważniejsza komisja w Radzie Miasta – wszystkie są ważne – ale najważniejsza Komisja Ekonomiczna wyraziła pozytywną opinię, więc proszę państwa o to, aby nie zdejmować tego z porządku obrad i przyjąć projekt uchwały, który proponujemy i jednocześnie chciałbym podziękować pani radnej Jadwidze Mach za to, że głosowała razem z nami wspólnie i poparła tę uchwałę, dając właśnie pozytywną opinię. Ja liczę, że żadnej rozmowy dyscyplinującej z panią radną nie było i teraz, dzisiaj na sesji ponownie, tak jak we wtorek, poprze nasz projekt uchwały w tej sprawie, w interesie mieszkańców naszego miasta. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś wnioski, głosy w dyskusji? Nie widziałem tego o Jadwidze Mach, ale już wiem... (śmiech). Czy są jeszcze jakieś głosy? Nie widzę żadnych wniosków, w takim razie przychyliam się do wniosku o 10-minutową przerwę na wniosek Klubu Wspólny Lublin. Zapraszam do sali nr 3. Dziękuję bardzo. 10 minut przerwy 9.40.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę o zajmowanie miejsc. Wznawiam obrady Rady Miasta. Mamy kilka wniosków do przegłosowania. Jako pierwszy poddaję pod głosowanie wniosek prezydenta miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów do głoso-

wania dla przeprowadzenia wyborów do Rady Miasta Lublin, Sejmiku Województwa Lubelskiego oraz bezpośrednich wyborów Prezydenta Miasta Lublin zarządzonych na dzień 16 listopada 2014 r.

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego projektu do dzisiejszego porządku? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada wprowadziła ten projekt do porządku obrad. – (**Radna M. Suchanowska** „Ja się pomyliłam.”) – Pani radna się pomyliła, będzie zapis do protokołu, że chciała głosować „za”. Jeżeli nie będzie sprzeciwu proponuję, aby był to ostatni punkt merytoryczny – sprzeciwu nie widzę.

Kolejny projekt uchwały – wprowadzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Lublin z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu miasta Lublin i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (*druk nr 1468-1*).

Głosowanie nr 2. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego projektu do dzisiejszego porządku? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał” – (**Radna E. Dados** „Panie przewodniczący, chwyciło mi „za”, a miałam być „przeciw”.”) – Dobrze, to powtórzmy głosowanie. Kto z państwa jest „za” wprowadzeniem tego projektu do porządku? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 11 „za”, 4 „przeciw”, 8 „wstrzymujących się” Rada nie wprowadziła tego projektu do dzisiejszego porządku obrad - przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1468-1*) stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały – w sprawie zatwierdzenia do realizacji zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin oraz wyrażenia zgody na partnerstwo w ramach realizacji projektu „Strategia przeciwdziałania zmianom klimatu w dolinie rzeki Bystrzycy”.

Głosowanie nr 3. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem projektu do dzisiejszego porządku? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 24 „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada wprowadziła projekt do dzisiejszego porządku. Jeżeli nie będzie sprzeciwu proponuję, aby był to ostatni punkt merytoryczny – sprzeciwu nie widzę.

Mamy teraz wnioski o zdjęcie z porządku obrad.

Pierwszy wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej o zdjęcie projektu uchwały grupy radnych w sprawie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty.

Głosowanie nr 4. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” zdjęciem tego projektu uchwały z dzisiejszego porządku? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 14 „za”, 11 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada nie zmieniła porządku obrad w tym zakresie.

Mamy kolejne wnioski o zdjęcie: po pierwsze – projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospo-

darowania przestrzennego miasta Lublin – część II w rejonie ulic: Orkana, Hetmańska i Szaserów.

Głosowanie nr 5. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” zdjęciem tego projektu uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Stwierdzam, że przy 9 „za”, 18 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada nie zmieniła porządku obrad.

Kolejny wniosek o zdjęcie z porządku obrad kolejnego projektu uchwały – w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II obejmującego południową część Ośrodka Usługowego Centrum Zana w rejonie ulic Filaretów i Pana Balcera (*druk nr 1452-1*).

Głosowanie nr 6. Kto z państwa radnych jest „za” zdjęciem tego projektu uchwały z porządku? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 9 „za”, 17 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada nie zmieniła porządku obrad w tym zakresie.

Więcej wniosków nie było o zmianę. Bardzo proszę, pan radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. Wniosek formalny, panie przewodniczący. Jestem upoważniony, bo tu koleżanki i koledzy prosili mnie, żeby w dniu dzisiejszym zdjąć punkt pt. Interpelacje i zapytania radnych. Dziękuję bardzo. Zostałem poproszony, więc czynię to. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – Wniosek „przeciw” – bardzo proszę, tryb „przeciw”.”

Radny Marcin Nowak „Ja przepraszam, ja się w tym trybie zgłaszałem, żeby do pana radnego Drehera zaapelować o opamiętanie, bo ewentualnie możemy przyjąć już tutaj taki stały punkt, że pan radny zabiera głos i możemy to wpisać w porządek obrad w tej sprawie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ma do tego prawo. Jest wniosek złożony formalny...”

Radny M. Nowak „Trochę za dużo tych wniosków o zdejmowanie interpelacji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „...poddaję go pod głosowanie wniosek pana radnego Drehera o zdjęcie punktu Interpelacje i zapytania radnych.

Głosowanie nr 7. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” zdjęciem tego punktu? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? – (**Radny P. Dreher** „Proszę powtórzyć głosowanie, ponieważ nie palą się diody.”) – Powtarzamy głosowanie. Proszę być czujnym, to pański wniosek, panie radny.

Kto z państwa jest „za” wnioskiem pana radnego Drehera o zdjęcie punktu Interpelacje i zapytania? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 16 „za”, 10 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” wniosek uzyskał wymaganą większość. Zdejmujemy punkt Interpelacje i zapytania radnych.”

[Zmieniony porządek obrad](#) stanowi [załącznik nr 7](#) do protokołu

AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – „Komunikaty Przewodniczącego Rady. Przekazuję prowadzenie panu przewodniczącemu Targońskiemu.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Zbigniew Targoński „Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.

W dniu 8 września 2014 r. do Biura Rady Miasta wpłynęło prawomocne postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 26 czerwca 2014 r. wraz z uzasadnieniem w sprawie ze skargi TEB Edukacja Sp. z o.o. w Poznaniu na uchwałę nr 1231 z 2010 r. Rady Miasta Lublin z dnia 4 listopada 2010 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji dla publicznych i niepublicznych przedszkoli, szkół, placówek oraz poradni psychologiczno-pedagogicznych na terenie miasta Lublin prowadzonych przez osoby prawne lub fizyczne, inne niż jednostka samorządu terytorialnego. Zgodnie z postanowieniem WSA skarga została odrzucona.

W dniu 9 września 2014 r. do Biura Rady Miasta wpłynęło pismo Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego informujące o udzieleniu w ramach budżetu na 2014 rok Archidiecezji Lubelskiej z siedzibą w Lublinie dotacji w wysokości 30 tys. zł, przeznaczonej na pokrycie kosztów zadania pn. Lublin – obiekty Kurii Metropolitalnej, Pałac Biskupi, wykonanie systemu sygnalizacji przeciwpożarowej – etap II.

Pismem z dnia 19 września 2014 r. Wojewoda Lubelski powiadomił mnie o wszczęciu postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały nr 1129 Rady Miasta Lublin z dnia 4 września 2014 r. w sprawie wyrażenia woli nabycia nieruchomości. Projekt przedmiotowej uchwały został przygotowany i zgłoszony przez grupę radnych, a w ocenie organu nadzoru wynikające z przepisów prawa uprawnienie rady miasta do zajęcia stanowiska w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej może być wyrażone wyłącznie po uprzednim zwróceniu się przez prezydenta miasta z wnioskiem o wyrażenie zgody na dokonanie ww. czynności. Rada posiada kompetencje wyłącznie w zakresie wyrażania zgody na określoną czynność organu wykonawczego w zakresie gospodarowania mieniem. Zatem rada nie może bez wymaganego przepisami prawa wniosku uprawnionego organu zobowiązać organu wykonawczego gminy do konkretnych działań polegających na nabyciu oznaczonej nieruchomości gruntowej. Ze szczegółowym uzasadnieniem decyzji organu nadzoru mogą państwo zapoznać się w Biurze Rady Miasta.

Przypominam ponownie państwu radnym, że zgodnie z naszą uchwałą nr 1072 w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej, 30 września upływa termin składania wniosków do projektu budżetu na rok następny.

Szanowni Państwo! W związku z późnym terminem sesji zaplanowanej na listopad 2014 roku przypadającym po wyborach samorządowych, przewodniczący przygotował propozycję, by może przesunąć sesję na dzień 13 listopada, ale wiem, że po konsultacji z prezydentem chyba zmienił tutaj zdanie, dlatego też nie będę tego wniosku jakby stawiał; jak będzie jeszcze przewodniczący Kowalczyk, to może wrócimy do tej sprawy, bo zastanawialiśmy się nad terminem ostatniej sesji tej kadencji.”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU XLIII SESJI RADY MIASTA

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Szanowni Państwo! Protokół XLIII sesji był dostępny w Biurze Rady Miasta oraz w aktówce systemu Zimbra w dniu 24 września 2014 roku, był on również wyłożony do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją, przy listach obecności. Czy są ze strony państwa radnych jakieś uwagi do protokołu XLIII sesji? Nie widzę. Wobec tego, że nie ma uwag, poddaję pod głosowanie zatwierdzenie protokołu XLIII sesji Rady Miasta.

Rozpoczynamy głosowanie nr 8. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem protokołu? Proszę przyłożyć kartę. Kto jest „przeciw”? Proszę, głosujemy. Dziękuję. Kto „się wstrzymał” od głosu? Proszę, głosujemy. Dziękuję.

„Za” przyjęciem protokołu było 16 radnych, głosów „przeciwnych” nie było, przy 2 głosach „wstrzymujących” – stwierdzam, że Wysoka Rada przyjęła protokół XLIII sesji.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Przechodzimy do kolejnego punktu - informacja Prezydenta o działalności między sesjami. Proszę teraz pana prezydenta o złożenie informacji.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Po pierwsze – w takim ogromnym skrócie chciałby przedstawić informację, że miasto Lublin po raz kolejny otrzymało tytuł Laureata w konkursie „Lodołamacze 2014”. Ten certyfikat, który jest dla nas ważny, bo potwierdza, że skutecznie promujemy aktywność osób niepełnosprawnych i realizujemy tutaj tę politykę od lat konsekwentnie, to jest ważne wyróżnienie.

Po drugie – podpisane zostało porozumienie intencyjne z Lubelskim Okręgowym Związkiem Żeglarskim dotyczące podejmowania wspólnych działań zmierzających do powstania nowoczesnego ośrodka żeglarskiego i sportów wodnych.

Pojawili się trzej nowi inwestorzy – od firmy Convergys rozpoczną, ponieważ już rozpoczęła swoją działalność, przez firmę Euro AGD do firmy Trimetis. To oznacza kilkaset miejsc pracy. Te firmy już prowadzą w tej chwili nabór pracowników.

Odebraliśmy stadion miejski od wykonawcy, stadion już jest w użytkowaniu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Oczywiście wszystkich radnych i mieszkańców zapraszamy na te dwa wydarzenia – pierwsze kulturalne, czyli transmisja przez TVN koncertu i TVN jest tutaj organizatorem tego koncertu w najbliższą sobotę, a potem 9 października inauguracja sportowa związana z meczem Polska – Włochy do lat 20 i cieszymy się, że ten mecz Polski Związek Piłki Nożnej przekazał Lublinowi.

W Lublinie ruszył już system Lubelskiego Roweru Miejskiego. Już dzisiaj widać, że jest to ogromny sukces, zainteresowanie ogromne. Będziemy konty-

nuowali, myślę, w przyszłym roku rozbudowę tego systemu, podejmiemy rozmowy z operatorem.

To, co też jest istotne – otrzymaliśmy tytuł Top Inwestycji Komunalnych Polski Wschodniej za projekt Zintegrowany System Miejskiego Transportu Publicznego. Tutaj jest to jedna z najlepiej ocenianych inwestycji i też największych inwestycji w ogóle w Polsce w transporcie. Mówimy o samorządach.

Kwestia kolejna to oczywiście ważna debata „Przestrzeń życia Polaków”, przygotowana z inicjatywy prezydenta Bronisława Komorowskiego. W debacie uczestniczyli profesorowie, senator Sepioł i nasi przedstawiciele Towarzystwa Urbanistów i SARP-u. Ten raport jest ważny z punktu widzenia chociażby podejmowanych działań rewitalizacyjnych, również inicjatyw legislacyjnych związanych z przestrzennego zagospodarowania, próbujemy się wkomponować w dyskusję, którą już prowadzi Związek Miast Polskich i Unia Metropolii Polskich.

Była Gala Liderów Przedsiębiorczości, gdzie zostaliśmy wyróżnieni. Odbywa się jeszcze dzisiaj konferencja Eko-Forum, wczoraj na debacie uczestniczył wiceminister ochrony środowiska, wysoko oceniając nasze działania w tym zakresie.

50-lecie Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego – warto o tym wspomnieć, bo jest to szpital, który ma raz – piękne tradycje, z drugiej strony – jeden z najważniejszych w Lublinie. Te 50 lat to oznacza znakomite wkomponowanie się w tę politykę ochrony mieszkańców. Otwarty został obiekt Zespołu Szkół nr 12 przy Sławinkowskiej – o tym wszyscy państwo już wiecie. Wreszcie wspomnieć trzeba też o uroczystościach 90-lecia powstania i 50-lecia nadania Szkole Podstawowej nr 2 imienia Kochanowskiego w Lublinie.

To, co też jest istotne, stosownie do porozumień i umów, pozyskujemy dodatkowe środki z rezerwy Funduszu Pracy na rzecz aktywizacji zawodowej i przeciwdziałaniu bezrobociu, realizowane są te programy i projekty, które adresujemy do osób starszych, do seniorów, również do niepełnosprawnych. To jest ta standardowa polityka, którą prowadzimy, czy prowadzi pani prezydent Monika Lipińska.

Chciałbym jeszcze na koniec tylko wspomnieć, że odbyłem spotkania z przedstawicielami środowisk sportowych, podsumowaliśmy zarówno realizację tej części budżetowej, jak i sportowej. Rozwiązujemy na bieżąco wszystkie problemy, ale warto publicznie powiedzieć, że doszliśmy do przekonania, iż na kolejnej sesji wraz ze zmianami budżetowymi przedstawimy propozycję jeszcze przesunięcia środków dla naszych spółek sportowych, po to, żeby już spokojnie do końca roku mogli funkcjonować. Taką dyskusję też przeprowadzimy przed kolejną sesją. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję bardzo.”

AD. 5. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**AD. 5. 1. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ II W REJONIE ULIC: W. ORKANA, HETMAŃSKA I SZASERÓW**

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1451-1](#)) stanowi załącznik nr 7 do protokołu

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Przystępujemy do punktu 5 porządku obrad. 5.1. – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II w rejonie ulic: W. Orkana, Hetmańska i Szaserów (*druk nr 1451-1*). Proszę pana prezydenta o uzasadnienie projektu uchwały.”

Radny K. Siczek „Przepraszam, panie przewodniczący, jeśli można.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Bardzo proszę.”

Radny K. Siczek „W kwestii formalnej. Panie przewodniczący, projekt był omawiany na komisjach, komisja merytoryczna się tym zajmowała, wszystkie inne komisje, które powinny się tym zajmować też z projektem się zapoznały, więc jeśli można oszczędzić zabierania głosu po raz kolejny w tej przestrzeni, to proponowałbym, jeżeli nie będzie sprzeciwu, żebyśmy przeszli do głosowania bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, tak też postąpię. Jest pan radny Tułajew – proszę bardzo.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja oczywiście w pełni podtrzymuję moje stanowisko wypowiedziane pół godziny temu a propos tego punktu. Uważam, że radni nie są dostatecznie poinformowani, aby móc procedować w tej mierze. Ja oczywiście rozumiem te zachowania, które miały miejsce odnośnie tej złożonej interpelacji i oczywiście życzę wszystkim radnym, aby otrzymywali odpowiedzi na interpelacje w ciągu dwóch dni; bo jeżeli data wpływu jest 17 września, a odpowiedź jest już 19 września, to życzę wszystkim, aby w przeciągu dwóch dni otrzymywali odpowiedzi na interpelacje. A kiedy mówimy o interpelacjach, no to dobrze wiemy, o czym mówi Statut, dobrze wiemy, jak traktuje interpelacje, interpelacje w jakichś bardzo poważnych sprawach, kiedy omawiamy pewien problem i później wynikające zeń pytania – czy jest to interpelacja, czy jest to wniosek, czy jest to jakakolwiek inna prośba o taki dokument. Uważam, że to tak naprawdę nie ma znaczenia, liczy się efekt. Jeżeli ktoś ma wolę udostępnić taki dokument, nie ma nic do ukrycia, to go udostępnia po prostu i nie patrzy, czy to jest w taki, czy inny sposób złożona prośba. Oczywiście opozycję się traktuje inaczej, koalicję się traktuje inaczej. Ja zwracam państwu uwagę,

że tych dokumentów nie otrzymaliśmy; również w tej odpowiedzi na interpelację nie ma wskazania dokumentu, który stoi u podstaw przygotowania projektu uchwały w sprawie zmiany zagospodarowania przestrzennego i to jest jakby kluczowa sprawa.

Dlatego też myślę, że warto nad tym projektem się pochylić, dlatego składam wniosek o przeniesienie tego projektu do komisji, aby tam można było jeszcze w tej sprawie dyskutować, tym bardziej, że tak jak powiedziałem, jest złożona również skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w tej sprawie, który podejmie ostateczną decyzję. Dlatego wnoszę, aby skierować ponownie ten projekt uchwały do Komisji Rozwoju Rady Miasta Lublin.

Ja zwrócę państwu również uwagę, że o te wnioski, o których mówiłem, ja nie wystąpiłem w czwartek, wystąpiłem dzień wcześniej w rozmowie telefonicznej z dyrektorem Wydziału Planowania, poprosiłem o te dokumenty, wskazałem zainteresowanie tymi dokumentami i tak naprawdę początkowo wydawało się, że nie będzie żadnych problemów, aby ten dokument otrzymać, jednak następnego dnia, czyli w dniu sesji 5 września te projekty zostały zdjęte z porządku obrad, ja dokumentów nie otrzymałem, a jedynie zostałem poproszony o to, żeby na piśmie przedstawić swoją prośbę o te dokumenty. Nie jest to kwestia interpelacji, bo tu chodzi o czyste dokumenty, zeskanowanie tych dokumentów, które stały u podstaw przygotowania projektu uchwały.

Jeszcze raz wnoszę jako wniosek formalny o odesłanie tego projektu uchwały do Komisji Rozwoju. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję. Jeszcze pan radny Jakubowski – proszę bardzo.”

Radny M. Jakubowski „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja jestem przeciw temu wnioskowi, a to dlatego, że Komisja Rozwoju Miasta zajmowała się projektem tej uchwały dwukrotnie. Poprzednim razem byliśmy właściwie przeciw wprowadzeniu do porządku obrad sesji, ale nie ze względów, o których mówi kolega Tułajew, tylko ze względu na to, że Spółdzielnia Mieszkaniowa Czuby i ja, który uczestniczyłem w tych ustaleniach, zaproponowaliśmy, żeby poszerzyć zakres opracowania tego planu. Tak się też stało, Urząd Miasta poszerzył ten zakres opracowania i w takiej formie na ostatnim posiedzeniu Komisji Rozwoju, 8 głosów „za”, „przeciw” – 0, „wstrzymujących” – 0, czyli zupełnie jednogłośnie uznaliśmy ten projekt za warty popierania. W związku z tym nie widzę powodu, żeby go jeszcze raz przynosić pod obrady Komisji Rozwoju, bo wszystkie elementy tego planu były szczegółowo omówione i nie zgodzę się z tym, że jakiegokolwiek szczegółowe pytanie, nawet o wnioskodawców zmiany planu, było przeoczone, panie dyrektor bardzo precyzyjnie nam na to wszystko odpowiedziała. Także generalnie z jednej strony jestem przeciw wnioskowi kolegi Tułajewa, a z drugiej strony chcę powiedzieć, że Komisja Rozwoju Miasta jednoznacznie poparła ten projekt uchwały. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję bardzo. Pan prezydent – proszę bardzo.”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Podzielając tutaj stanowisko pana radnego, pana przewodniczącego Marka Jakubowskiego, chciałem tylko odnieść się do niedopuszczalnej wypowiedzi pana radnego Tułajewa, bo panie radny, jeśli pan sugeruje, wypowiadając się w kwestii mniej więcej tak: „jeśli nie ma nic do ukrycia”, to chciałbym prosić, żeby pan nie używał takiej retoryki, ponieważ jest to niegodne tej sali. Tu nikt nigdy niczego nie ukrywał, a jeśli zgłosiliśmy wątpliwości prawne, to z powodu tego, że urzędnik, a tu ściślej mówiąc dyrektor Wydziału Planowania, musi przestrzegać prawa. Jeśli dostał opinię radcy prawnego o tym, że nie ma tu jednoznaczności w interpretowaniu, że jest to informacja publiczna, czy też nie, to urzędnik nie mógł panu udostępnić skanu – jak pan to powiedział – tego wniosku. Jednocześnie, gdyby pan wystąpił w trybie interpelacji, była podstawa prawna, żeby panu jako radnemu te wszystkie dokumenty przekazać i ja nie chcę oceniać, czy pan o tym wiedział, czy nie wiedział, tylko tryb, który pan zastosował, jest niewłaściwy. I bardzo proszę pana mecenasa Zbigniewa Dubiela o dwa zdania komentarza.”

Radca pr. Z. Dubiel „Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Ja odniosę się w imieniu pana prezydenta do aspektów formalnoprawnych, będzie to bardziej informacja prawna. Chcę wyraźnie podkreślić, nigdy tego nie czyniłem i nikt z urzędników, nie będzie to polemika z panem radnym, natomiast od strony formalnoprawnej chciałem zwrócić uwagę na dwa kluczowe aspekty. Po pierwsze – zresztą to już zostało upublicznione i pan przewodniczący dzisiaj powiedział – jest skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na bezczynność prezydenta i tutaj sąd się wypowie w tym zakresie. Natomiast chcę wyraźnie podkreślić, że nie mamy do czynienia z odmową udostępnienia informacji publicznej, albowiem w terminie przypisanym ustawowo pani dyrektor Wydziału Planowania poinformowała pytające, skarżące, wnioskodawcę o tym, iż żądane wnioski, żądane informacje nie są informacją publiczną. W przypadku odmowy – jest to bardzo wyraźna różnica formalnoprawna – nie tylko wydajemy decyzję administracyjną, ale mamy do czynienia z informacją publiczną, której udostępnienia się odmawia, na przykład ze względu na prywatność, bądź inne przesłanki wyłączające. Jeżeli dane informacje nie mają charakteru informacji publicznej, to nie podlegają udostępnieniu i tym kierował się Wydział, informując również, iż jest takie orzecznictwo sądowe. Wyroki sądów nie są źródłem prawa powszechnie obowiązującym w Polsce, a wynika to wyraźnie z Konstytucji. Orzeczenia sądu wiążą w konkretnej sprawie, konkretnych adresatów. I oczywiście znane są nam te orzeczenia, o których tutaj i pan przewodniczący podnosił, aczkolwiek jest też szereg orzeczeń wcześniejszych, które wyraźnie stwierdzają, że wnioski, korespondencje, pisma kierowane do wójta, burmistrza, prezydenta w zakresie zainicjowania zmiany planu nie są dokumentami urzędowymi, nie stanowią informacji publicznej. Nie będę się bliżej odnosił, bo sąd to rozstrzygnie, mam nadzieję, że moje słowa nie zostaną przez nikogo potraktowane przewrotnie. Nawet bardzo dobrze się stało, że jest skarga, bo będziemy mieli orzeczenie sądowe, które po raz pierwszy mamy, jeśli chodzi o Urząd, nie znałem wcześniej takich skarg, myślę, że nie było, będziemy mieli orzeczenie w naszej konkretnej sprawie. Oczywiście ktoś może zapytać: a w Warszawie obowiązują inne przepisy prawa, bo jedna z tych spraw, którą pan przewodni-

czący przytaczał, to była odmowa przez prezydenta Warszawy. Oczywiście nie, natomiast ta rozbieżność orzecznictwa nie może być też – ja oczywiście bronie tego naszego stanowiska, mam świadomość, bo to jest już w tym momencie spór sądowy, nie może być też traktowana jako zmiana przepisów prawa – przepisy się nie zmieniły, a u nas sądy rzeczywiście różnie interpretowały, m.in. również i w tej sprawie, którą pan przewodniczący przytoczył – w I instancji sąd podtrzymał argumentację prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy, to jedno z orzeczeń, NSA nie odniósł się, że zmienia poprzednie orzeczenie, ale bez wątplenia tym orzeczeniem inaczej orzekł, niż chociażby w 2010 roku. Nie będę cytował tych orzeczeń, bo myślę, że i państwo tego nie oczekują, jest sprawa, o czym wszyscy będziemy informowali, rozstrzygnięta przez sąd.

Natomiast chciałem jeszcze zwrócić uwagę – proszę wybaczyć, jeśli przeciągam – i to, co powiedział pan prezydent, że ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wyraźnie mówi zarówno co do trybu podejmowania uchwał o przystąpieniu do zmiany planu, do uchwalenia planu, jak i zakresu materiałów, dokumentacji, które przedstawia pan prezydent. Zresztą nie mieliśmy do tej pory – przynajmniej ja nie pamiętam – jakichś zarzutów, czy informacji, że te materiały są niepewne. Czym innym jest dyskusja, stanowisko, natomiast chcę przypomnieć, że państwo przystępując do zmiany planu, nie uwzględniając wniosków, które składają różne podmioty – właściciele nieruchomości, podmioty zainteresowane – państwo rozpatrujecie wniosek prezydenta w postaci projektu uchwały, a ten wniosek opiera się, o czym wyraźnie mówi ustawa, o analizę zasadności przystąpienia do zmiany planu. Ta analiza wynikająca z art. 14 ust. 5 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym też musi odzwierciedlać określone elementy. Dlatego nie mamy do czynienia z wyrażaniem zgody na jakiś wniosek, nie mamy do czynienia z akceptacją wniosku jakiegokolwiek podmiotu. Z tych informacji, które mam, to czasami do Wydziału Planowania wpływają chyba setki pism, korespondencji, informacji przeróżnych. Ja nie znam tych wniosków, o które pan radny wnosił, ale inne bardzo często zawierają nawet jakieś elementy osobiste. Jest to korespondencja, pisma, wnioski nie przewidziana wprost poprzez przepisy ustawy, ale oczywiście dopuszczalna. To pan prezydent, jeżeli zgłasza taki wniosek, poprzez oczywiście całą naszą strukturę urzędu analizuje nie tylko wnioski, ale także niejako z własnej inicjatywy może podejmować, jeżeli analiza zasadności przystąpienia do zmiany planu tego wymaga, i kierować do państwa stosowny projekt uchwały. Dlatego nie wdając się w polemikę, bo kwestia sporu co do tego, czy jest to informacja publiczna, czy nie, niedługo będzie rozstrzygnięta przez sąd. I oczywiście nie muszę podkreślać, że prawomocne orzeczenie będzie niezwłocznie wykonane, jeśli byłoby negatywne. Jeśli będzie pozytywne dla miasta, dla organu, jakim jest prezydent, to oczywiście podtrzymane będzie stanowisko, które jest tutaj wyrażone. Natomiast, tak jak powiedział pan prezydent, to jest dopiero zainicjowanie procedury, procedury na wniosek prezydenta, w oparciu o szereg analiz, przede wszystkim analizę zasadności przystąpienia do zmiany planu i tę analizę od zawsze, przynajmniej odkąd ja pamiętam, odkąd pracuję w Urzędzie Miasta, zawsze z projektem uchwały państwu radnym pan prezydent przedkłada i zawsze ona jest dostępna w BIP-ie. To tyle, dziękuję bardzo, chyba że są do mnie jakieś pytania.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję. Przegłosujemy teraz może wniosek... A, pani radna... Proszę bardzo.”

Radna M. Suchanowska „Panie mecenasie, z uwagi na to, że pan zakończył wypowiedź, może ktoś ma do pana pytania, więc ja pana zapytam: ile takich wniosków wpłynęło w przeciągu czterech lat naszej kadencji do sądu i ile razy pan prezydent nie miał racji – wyrok sądu zmuszał do ujawnienia informacji publicznej, poinformowania mieszkańców lub innych osób, radnych, czy fundacji, które wnosily do sądu takie wnioski? Dziękuję.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję. Proszę bardzo, panie mecenasie.”

Radca pr. Z. Dubiel „Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja zrozumiałem to pytanie, że ono jest szersze, nie chodzi o tego typu wnioski, bo podkreślę tylko wyraźnie, że z moich informacji wynika, że tego typu skarga do sądu na odmowę – przepraszam, tu właśnie zaprzeczyłem samemu sobie – na stwierdzenie, na bezczynność prezydenta w zakresie wniosków, korespondencji dotyczących zmiany planu, inicjowania zmiany planu – ja nie znam... – natomiast oczywiście tak to zrozumiałem, ale chcę podkreślić... – (**Radna M. Suchanowska** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia).”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Pani radna, proszę nie przeszkadzać panu mecenasowi. Pan mecenas... dobrze, dobrze, pan mecenas zaraz odpowie. Proszę bardzo.”

Radca pr. Z. Dubiel „Oczywiście zrozumiałem pytanie i odpowiadam, ale też wychodzę od tego jeszcze raz, że tego typu skarga jest po raz pierwszy, natomiast – i to chciałem od razu dodać – nie mam w tej chwili statystyk, ile było skarg uwzględnionych przez sąd. Mieliśmy oczywiście takie przypadki, mamy też sporo przypadków, gdzie sądy oddały skargi na bezczynność prezydenta. Jeśli będzie takie zapytanie, na przykład w trybie interpelacji, to bardzo szybko taką statystykę przygotuję, tylko dlatego, że nie mam jej *ad hoc*. Oczywiście takie przypadki były. Mnóstwo też było sytuacji, kiedy sądy oddały tego typu wnioski. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję. Szanowni Państwo Radni! Nie widzę więcej chętnych do dyskusji. Mamy wniosek pana radnego Tułajewa, by skierować omawiany projekt do Komisji Rozwoju. Był już głos przeciw temu wnioskowi, słyszeliśmy pana radnego Jakubowskiego. Głosujemy.

Głosowanie nr 9. Kto jest „za” wnioskiem pana radnego Tułajewa? Proszę, głosujemy. Przepraszam, jeszcze raz powtarzamy głosowanie. Jeszcze raz głosujemy. Kto jest „za” wnioskiem pana radnego Tułajewa? Proszę, głosujemy. Dziękuję. Kto jest „przeciwny”? Proszę, głosujemy. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Powtarzamy głosowanie jeszcze raz. Proszę o uwagę. Kto jest „za” wnioskiem pana radnego Tułajewa? Proszę o głosowanie. Dziękuję. Kto jest „przeciwny”? Proszę, głosujemy. Dziękuję. Kto „się wstrzymał” od głosu? Proszę, głosujemy. Dziękuję.

Stwierdzam, że wniosek pana radnego uzyskał 7 głosów poparcia, „przeciw” – 18, 1 głos „wstrzymujący”... – (**Radna M. Suchanowska** „Przepraszam, koledzy zwracają uwagę, że nie zaświeciło, a ja byłam „za”. Proszę sprawdzić, jak głosowałam.”) – Pani radna była „za” i nie jest pewna, czy... – (**Radna M. Suchanowska** „Głosowałam?”) – Do protokołu zapiszemy, że pani radna była „za” wnioskiem. Dziękuję bardzo.”

Myślę, że teraz możemy przegłosować cały projekt uchwały. Głosowanie nr 10. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? – (**Radna M. Suchanowska** „Proszę sprawdzać, czy ja dobrze głosuję...”; **Przew. RM P. Kowalczyk** „To pani radna sprawdza, czy pani głosuje...”) Proszę, kto jest „za” podjęciem uchwały? Głosujemy. – (**Przew. RM P. Kowalczyk** „Proszę patrzeć, czy pani głosuje, a nie Biuro Rady będzie sprawdzało, czy pani głosuje, czy nie.”) – Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Proszę, głosujemy. Dziękuję. – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) - Jeszcze raz powtarzamy głosowanie. Pani radna, proszę, jak jest głosowanie, żeby spokojnie było, bo radny potem się myli. Powtarzamy głosowanie. Jesteśmy gotowi. Kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały? Proszę przyłożyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto jest „przeciwny”? Proszę, głosujemy. Dziękuję. Kto „się wstrzymał” od głosu? Proszę, głosujemy. Dziękuję.

„Za” uchwałą głosowało 19 radnych, „przeciw” – 6, przy 4 „wstrzymujących”. Stwierdzam, że Wysoka Rada podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 1159/XLIV/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 9](#) do protokołu

AD. 5. 2. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ II, OBEJMUJĄCEGO POŁUDNIOWĄ CZĘŚĆ OŚRODKA USŁUGOWEGO „CENTRUM ZANA”, W REJONIE ULIC: FILARETÓW I PANA BALCERA

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1452-1](#)) stanowi [załącznik nr 10](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II w rejonie ulic: Bursztynowa i Szafirowa (druk nr 1457-1)... A, przepraszam, przepraszam, przepraszam, jesteśmy w punkcie dot. podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, obejmującego południową część ośrodka usługowego „Centrum Zana”, w rejonie ulic: Filaretów i Pana Balcera. Myślę, że możemy odpuścić uzasadnienie projektu uchwały. Bardzo proszę, otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan radny Jan Gąbka, następnie pan radny Tułajew. Bardzo proszę.”

Radny J. Gąbka „Panie Przewodniczący! Ja, to co miałem w uzasadnieniu zdjęcia z porządku, to przedstawiłem, natomiast tutaj dosłownie trzy zdania.

Pierwsza sprawa – chciałbym zwrócić państwu radnym uwagę, waszą uwagę, nie uwagę, tylko uwagę na to, że w dniu 3 września został złożony protest mieszkańców z listami poparcia tego protestu – tam było kilkaset podpisów, już w tej chwili nie pamiętam dokładnej liczby, ale było kilkaset; te podpisy zostały zebrane w ciągu jednego dnia, powtarzam, w ciągu jednego dnia.

I druga sprawa – jeszcze raz przypomnę, że ulica Zana, zabudowa ulicy Zana jest to klasyczny przykład i to znajdzie się na pewno w podręcznikach urbanistów, jak nie powinno się zagospodarowywać ośrodka, jak nie powinno się.

I trzecia sprawa – przypomnę wielu państwu radnym, że w 2007 roku... są na tej sali, którzy głosowali za tym planem aktualnie obowiązującym. Ja przypominam, nie chcę wywoływać nazwiskami, ale wszyscy powinni wiedzieć.

I kolejne przypomnienie. Na dwukrotnych posiedzeniach Komisji Rozwoju ten projekt został dwukrotnie negatywnie zaopiniowany, dwukrotnie, powtarzam, i wraca, ciągle wraca.

I ostatnia sprawa, szanowni państwo – nie może być tak, że dla kilku osób, bo to dosłownie chodzi o interes kilku osób, żeby to się odbywało kosztem tysięcy osób, które zamieszkują w tym osiedlu. Nie może być tak. Apeluję do was – ocknijcie się. Zostawmy ten LSM w spokoju. Zobaczcie, co się dzieje. Chcecie zobaczyć? Pojedźcie na osiedle Konopnickiej i przejedźcie się. Zapraszam. Będę służył za przewodnika. Pokażę wam, jak to wygląda, co się dzieje tam z ludźmi, którzy tam mieszkają. Ocknijcie się, na litość boską, i zgłoszcie „przeciw”. I w dalszym ciągu powtórzę: panie prezydencie, nie rozumiem tego projektu uchwały, nie rozumiem. Można budować wszystko, poza mieszkaniami. Dziękuję. I proszę was, żebyście zagłosowali „przeciw”.

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Tułajew, a następnie pan radny Jakubowski.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja nie będę powtarzać swojej argumentacji, jedynie zgłaszam wniosek formalny o odesłanie tego projektu uchwały do Komisji Rozwoju. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Jakubowski.”

Radny M. Jakubowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Więc już tu kilkakrotnie była informacja o tym, że Komisja Rozwoju przegłosowała to na „nie”, i ja to potwierdzam jako przewodniczący, i nie ukrywam, że też głosowałem dwukrotnie „przeciw”, bo od strony merytorycznej uważam, że ten wniosek na „nie” ma bardzo dużo argumentów. Jednocześnie chcę powiedzieć, że obecnie proponowana w planie zagospodarowania zabudowa nie jest zrealizowana. Przypomnę też, że większość działek z tego terenu jest pochodzenia prywatnego. Co to oznacza? Oznacza, że co najmniej siedem lat czekamy na zagospodarowanie zgodnie z planem, ono nie następuje, rzeczywiście nie ma zabudowy, ale i jest spory bałagan. Ten teren tak, czy owak należy uporządkować. Ktoś wnioskuje o mieszkaniówkę – taka jest jego koncepcja – i miasto

jakby musi na te wnioski jakoś zareagować. Jest kwestia taka: czy mieszkańcy, czyli Spółdzielnia Mieszkaniowa, LSM ma wobec istniejącego planu jakieś inne pomysły na tę przestrzeń, na zabudowę tej przestrzeni. W tej chwili jest fatalnie to zrealizowane, bo właściwie mieszkańcy stanęli przed wyborem... przed brakiem wyboru, można powiedzieć, bo w zasadzie nikt ich o to nie pytał, bo od strony formalnej nie ma możliwości, żeby miasto spytało Spółdzielnię, co na wnioski developerów. Natomiast według mnie jest to pewien błąd, który się już wielokrotnie tu powtarza, że społeczności zorganizowane, tak jak chociażby duże spółdzielnie mieszkaniowe – sam jestem starym spółdzielcą, więc jest mi bliski samorząd spółdzielni – są zaskakiwane różnymi pomysłami developerskimi przede wszystkim.

Wydaje się, że przy okazji warto by się zastanowić, czy taka sytuacja budzenia w sumie konfliktów jest nie do uniknięcia. Wydaje mi się, że dobrze byłoby, gdyby jakieś takie projekty zmian planu zagospodarowania były jednak przeprowadzone debatą lokalną i wtedy uniknęlibyśmy wielu, wielu takich podbramkowych sytuacji. W tej chwili społeczność jest przekonana, bo i statystyka tak chyba mówi, że zmiana planu zagospodarowania przeważnie w dużej części jest przeprowadzona zgodnie z wnioskami dużych developerów. To nie jest też przesądzone, bo uważam, że gdybyśmy w tej chwili, nawet gdyby ta zmiana planu zagospodarowania była przegłosowana dzisiaj, to inne podmioty, też Spółdzielnia Mieszkaniowa, może wystąpić z wnioskami zupełnie innymi i dopiero w trakcie dyskusji, debaty jakiś *consensus* mógłby być uzgodniony. Czyli krótko mówiąc, od strony merytorycznej też uważam, że zagęszczanie osiedla mieszkaniówką to trzeba by porównać z zagęszczaniem tego terenu przez duży obiekt, przypuśćmy, handlowy, czy ten centrotwórczy. Też jestem przekonany, że właściciele działek sprzedadzą te działki komu tylko się da, bo taki jest ich interes. W związku z tym też przypuszczam, że mieszkańcy nie będą zadowoleni, jeżeli takie obiekty duże powstaną. Jest kwestia tylko zastanowienia się, który rodzaj zabudowy będzie dla mieszkańców bardziej kolizyjny. Wydaje mi się, że jednak mieszkaniówka, ponieważ ona nie tylko zajmuje przestrzeń, ale też powoduje duży wzrost ruchu kołowego i to w czasie, kiedy mieszkańcy korzystają z aut, czyli po południu, nie tak jak obiekty przypuśćmy hotelowe, czy też jakieś urzędy. Czyli krótko mówiąc, żeby już nie... Dotknęliśmy kolejny raz zresztą takiej dość bolesnej sprawy proceduralnej i uważam, że niekoniecznie w tej chwili jest dobry czas na rozstrzygnięcie tej sprawy. Wydaje mi się ciągle, że dobrze byłoby przeprowadzić jakąś spokojniejszą debatę nad tymi sprawami.

W związku z tym, tak od strony... z kolei uważam, że nawet przystąpienie do tej zmiany nie decyduje już ostatecznie o kształcie, bo znamy procedurę, wiemy, że i Komisja Rozwoju, i mieszkańcy, i wyłożenia, i dyskusja – to wszystko daje szansę wpływu na po prostu kształt tego planu zagospodarowania. No, najlepiej w tej chwili powiedzieć „nie”, bo wtedy sytuacja jest jakby odsunięta w czasie, ale tak, czy owak, ten teren wymaga zagospodarowania i zaproszeni przez nas członkowie rad osiedlowych to jakby potwierdzili, natomiast sam proces tego dochodzenia do *consensusu* wydaje mi się w tym wypadku, że jest niekorzystnie zaburzony. Dlatego mam rzeczywiście dylemat, jak głosować, ponieważ merytorycznie uważam, że ten plan zagospodarowania w tej chwili nie powinien być podejmowany, z drugiej strony wiem, że ten teren potrzebuje jakiejś chyba planistycznej ingerencji, bo w tej chwili trudno

przypuszczać, że będzie zrealizowane to, co jest zaprojektowane, a wnioski developerów są bardzo konkretne i odpowiadają też interesowi właścicieli działek. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Może zapiszemy się do głosu, bo tak będzie najłatwiej – opcja „dyskusja”, bardzo proszę. Bardzo proszę o zapisywanie się do głosu. Może jakiś wniosek po zapisywaniu się do głosu? Bardzo proszę, pan przewodniczący Krzysztof Siczek.”

Radny K. Siczek „Panie Przewodniczący! Korzystając z doświadczeń z tej sali, składam wniosek o to, abyśmy po wyczerpaniu listy mówców zamknęli już możliwość dyskusji i przeszli do głosowania Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jest wniosek formalny, aby po wyczerpaniu tej listy mówców, którą tutaj mamy, zamknąć dyskusję. Bardzo proszę, poddaję wniosek pod głosowanie. Przepisujecie listę, tak? Dobrze, to szybciej. Już? Bardzo proszę, wniosek formalny pana przewodniczącego Krzysztofa Siczka.

Głosowanie nr 11. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” wnioskiem? Dziękuję. kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 13 „za”, 7 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada podjęła decyzję o zamknięciu listy dyskutantów i zamknięciu dyskusji tym samym. Udzielam głosu panu radnemu Ławniczakowi – bardzo proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Konkludując tutaj z panem radnym Gąbką, można powiedzieć, że on jest od zawsze w tym miejscu i najlepiej zna problemy, ale też chciałem wypowiedzieć krótko swoje zdanie. Zmiana planu zagospodarowania przestrzennego i budownictwo mieszkaniowe w tym momencie stworzy jakby dodatkowe konflikty społeczne. Dlaczego? Zagęszczenie tego terenu już przy tym, co się dzieje na osiedlu Konopnickiej, po prostu tak się stanie. Najlepszym przykładem tego jest ulica Dziewanny, gdzie zagęszczenie mieszkaniówką na osiedlu Ruta spowodowało właśnie takie konflikty, z którymi do dzisiaj nie możemy sobie poradzić i ja uczestniczyłem w takich zebraniach mieszkańców i muszę państwu powiedzieć, że to nie są sympatyczne spotkania właśnie nowo zamieszkałych tam już od paru lat budynków developerskich. Na pewno w tym momencie konstrukcja tego obszaru, zabudowa komercyjna uwzględniająca usługi, handel, ewentualnie biura, które są czynne do pewnego momentu, byłaby lepszym rozwiązaniem, ponieważ w tej sytuacji chociażby weekendowo, czy popołudniami to obciążenie komunikacyjne jest jak najbardziej widoczne. My zapewne już może w tej kadencji nie, ale zapewne w następnej będziemy też mieli taki problem przy ul. Jutrzenki, gdy sprawa sądowa sfinalizuje się odnośnie tej nieszczęsnej hali, i tam znowu będą wszyscy prywatni właściciele wnioskować o przekształcenie tych terenów na mieszkaniówkę zapewne, no bo to jest taka biała plama kolejna na Czubach i znowu będą też dyskusje, jak rozwiązać problemy komunikacyjne. Ja jestem przeciwny, aby w tym momencie budować mieszkania i myślę, że lepszym rozwiązaniem by było, gdyby wrócono jednak do komisji i podjęto jeszcze starania o rozwiązanie tego problemu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, radny Jan Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Postaram się króciutko. Szanowni Państwo! Plan zagospodarowania jest, developer kupił działkę wiedząc, co kupuje. Innymi słowy „widziały gały, co brały”. I to nie jest tak, że akurat nie wiedział, bo jest nieczytelny plan, powiedzmy sobie, trudny do jakiegoś zdefiniowania. Przecież ten plan był cały czas od 2007 roku. Developer nabył działkę... końcówka była w tym roku, czyli kochani, cały czas wiedział – „widziały gały, co brały” – to nie jest tak, że on dowiedział się natychmiast, z zaskoczenia, nie było planu, nie było czego. Świadomie został kupiony ten teren, żeby wejść z mieszkaniówką. I nie jest to tak, proszę państwa, że developer nie wiedział, co kupuje, nie wiedział, z czym to się je, bo kupił to taniej, bo cały czas argumentował, że będzie to i to, a nie mieszkaniówka. I dlatego między innymi pierwotni właściciele sprzedali te działki, dlatego że wszyscy im wmawiali, że nie będzie nic innego, tylko to, co jest w dotychczasowym planie zagospodarowania, a plan jeszcze jest bardzo, bardzo świeży, bo powtórzę – jest z 2007 roku. Na osiedlu aż grzmi wszystko i aż kipi od tego, że muszą tu być jakieś korupcjogenne działania, tu muszą być jakieś nieciekawe sytuacje związane z wyborami. Przekazuję to, co na osiedlu się mówi, to, co się krzyczy na osiedlu. I dlatego, proszę państwa, nie można robić tego pod dyktando czyjekolwiek, nie można tego robić. I o ile zgadzam się z radnym Jakubowskim, w dużej części z jego wystąpieniem, nie mogę zgodzić się z tym, że proszę państwa, tam ten teren jest niezagospodarowany, czy nie może być zagospodarowany. Może być, może być, tylko nie było woli, żeby kupić te działkę.

Szanowni Państwo! Czy ja wam muszę mówić, jak wygląda procedura, proszę państwa, kupna działki przez spółdzielnię mieszkaniową? Ano tak to wygląda, że trzeba wywołać uchwałę przez walne zgromadzenie i tak dalej, i tak dalej. Developer, dysponując kasą w kieszeni, czy w walizce, idzie i kupuje, bo to jest jego. I nie można dzisiaj mówić, że od 2007 roku coś się stało cudownego, że ludzie wymarli, że budynek znikł, że rozluźniło się bardzo, bo nieprawda, bo od 2007 roku doszło co najmniej na samym osiedlu 500 mieszkań – co najmniej, jeśli nie więcej. I nie mówmy o tym, że developer nie wiedział, co kupuje, bo wiedział, a wniosek jak złożył, to sobie złożył i ja myślę, że ta rozmowa dyscyplinująca dla Wspólnego Lublina spowodowała to, że mimo dwukrotnych negatywnych opinii w Komisji Rozwoju dzisiaj macie inne zdanie, albo zupełnie inne. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pani radna Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysooka Rado! Ja chciałam zauważyć, że od lat 90. wnioski prywatnych inwestorów, mieszkańców leżą w szufladach w architekturze, w Wydziale Planowania. Nie są realizowane zadania, które można by było zrealizować. W tym momencie istnieje chaos architektoniczny, który jest spowodowany punktowymi zmianami planu i to dla jednostek, w celu zaspokojenia ich potrzeb, a nie mieszkańców. Mieszkańcy, jak widzimy dzisiaj, protestują. Z całym szacunkiem do Wydziału Planowania – z uwagi na to, że Wydział jest bardzo dobrze prowadzony i wyrabia się z wielu zadań, które są na niego nałożone, dzięki osobom, które pro-

wadzą ten wydział, że umieją tę pracę zorganizować, ale nie można aż w tak wielkim stopniu obciążać Wydziału takimi drobnymi, chaotycznymi zmianami planu.

Proszę Państwa! Plan jest, Gmina poniosła już raz koszty tworzenia tego planu, w tym momencie będzie ponosić pod zachcianki developerów drugi raz za zmianę planu i koszty poniesiemy my, mieszkańcy. Bardzo bym prosiła, żeby pan prezydent rozważył skrupulatnie tę decyzję i uważam, że w tej sytuacji, kiedy Rada Miasta wybrana jest przez mieszkańców i mieszkańcy nie zgadzają się z tą zmianą, tak licznie nie zgadzają się, bardzo proszę kolegów radnych o pochylenie się nad tym problemem i niepodejmowanie tej uchwały, ponieważ ona nie jest zasadna. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałem powiedzieć, że część obszaru miasta nie ma w ogóle planu zagospodarowania przestrzennego, bo Wydział Planowania nie ma kiedy tego zrobić. Natomiast z drugiej strony nieustannie mamy, i to szczególnie przed zakończeniem kadencji – to nie pierwszy raz obserwuję – takie nieustanne, częściowe ingerencje w uchwalone już plany zagospodarowania przestrzennego. W zasadzie tu się nie zgadzam z koleżanką, bo uważam, że świadczą one o bardzo złej pracy Urzędu Miasta, jest kiepska praca, jeśli jest uchwalony plan i za chwilę go się zmienia. Czy jest możliwa jakaś w ogóle stabilność tych planów? Bo przecież na podstawie tych planów, zarówno mieszkańcy, inwestorzy podejmują określone decyzje, a później one są zmieniane. Ja przypominę, że ten teren ma swój jakby cel – przeznaczony jest pod turystykę, gastronomię, obsługę biznesu i kulturę – tak to powinniśmy zostawić.

Chciałem jeszcze powiedzieć o uzasadnieniu – dla mnie ono jest kuriozalne. Głównym uzasadnieniem zmiany tego planu zagospodarowania przestrzennego jest to, że ten teren jest zaniedbany i nieuporządkowany. No, każdy teren właściciel może zostawić zaniedbany i nieuporządkowany, i na tej zasadzie wnieść o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego – to po prostu jest śmieszne. Jeszcze tutaj jest taki dodatkowy aspekt, że to ma być miasto metropolitalne. No, w takim mieście ludzie też chcą po prostu, jeśli by miało być takie miasto, to trzeba zapewnić przede wszystkim dobre warunki życia dla mieszkańców. To nie polega na tym, że zabetonujemy całe dzielnice. Ja na tamym terenie już byłem chyba z 12 lat temu z całą komisją, jak mieszkańcy po prostu i pan – taki chyba był inwestor – Korzeb (nie wiem, czy dobrze mówię), po prostu budynek na budynku, tam był taki plan, że mieszkańcy prawie nie mieli którędy chodzić pomiędzy tymi budynkami, nie mówiąc już o miejscach postojowych. Teraz wybudowano olbrzym wieżowiec, na który za bardzo jeszcze... chyba są wolne mieszkania, bo ciągle jest ogłaszane blisko od dwóch lat i proponuje się po prostu mieszkańcom kolejną zabudowę mieszkaniową, której oni się w ogóle nie spodziewali, bo przecież znając plan zagospodarowania z 2007 roku, za którym głosowałem i tam wyraźnie było napisane, i tutaj państwo z Wydziału uzasadniali, że nie może tam być już więcej mieszkaniówki na tym terenie, no i trochę się zmieniło, ktoś dał pieniądze, nabył teren za – jak tutaj prezes mówi – za grosze, po zmianie planu te-

ren znacznie zyska. No, to jest najczystsze robienie po prostu pieniędzy. Dla mnie jest to całkowicie nieuzasadnione. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję bardzo. Pan radny Mariusz Banach – proszę.”

Radny M. Banach „Serdecznie dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Po pierwsze, to nie bardzo mi się podobają te wszystkie wycieczki personalne, a chyba nie o tym dzisiaj rozmawiamy, a jak się personaliów czepiamy, to chciałbym przypomnieć państwu, co państwo mówili a propos „widziały gały, co brały” przy propozycji zmiany planu na Górkach Czechowskich – tam akurat była rozmowa zupełnie inna, mówiliśmy o tym, że miasto się zmienia, że i plan trzeba zmienić i nie ma z tym żadnego problemu – widać, „punkt widzenia zależy od punktu siedzenia” – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia).”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Proszę o spokój państwa radnych.”

Radny M. Banach „Szanowni Państwo! Mnie się wydaje, że my tę dyskusję, nie wiem, czy świadomie, czy nieświadomie, ale prowadzimy w jakimś bardzo nieprawdziwym kierunku, zrobiło się wokół tego bardzo wiele emocji – przyznaję, że sam im uległem i głosowałem inaczej na Komisji Rozwoju, niż zagłosuję dzisiaj. My, proszę państwa, dzisiaj nie głosujemy na temat żadnej mieszkaniówki na tym terenie... – (**Głosy z sali** „No, jak nie? Po co zmieniamy?”) – Proszę państwa...”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Państwo radni, pan radny Banach ma głos, proszę nie przeszkadzać.”

Radny M. Banach „Szanowni Państwo! My dzisiaj głosujemy przystąpienie do zmiany planu, całej procedury, ja to mówię zupełnie poważnie...”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Pani radna Suchanowska, proszę nie przeszkadzać.”

Radny M. Banach „Gdyby ktoś chciał zbudować w tym miejscu piękny park, musiałby przyjąć taką uchwałę, jaką dzisiaj przyjmujemy. Szanowni państwo, wprowadzacie w błąd mieszkańców. Ja rozumiem, że jest blisko wyborów i w związku z tym da się to wytłumaczyć, natomiast nie wiem, dlaczego cierpią znowu na tym mieszkańcy, których wprowadzacie w błąd, robicie im zamieszkanie w głowach. Przystępujemy do zmiany planu, ta zmiana planu nastąpi w następnej kadencji samorządu Lublina. Jeżeli następna kadencja samorządu Lublina uzna, że w tym miejscu powinien powstać park, to taki plan zatwierdzi. To jest prawda o tej dyskusji. To jest pierwsza rzecz.

Natomiast mam też pytanie do pana prezydenta o to, jakie obiekty mogą tam zostać wybudowane dzisiaj, na podstawie obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego – konkretnie: jakie obiekty, jakiej wysokości i tak dalej. Dziękuję bardzo.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję panu radnemu. Pan prezydent - proszę bardzo.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pani dyrektor Małgorzata Żurkowska – za chwilę poproszę ją, żeby również wypowiedziała się jako planista, którego opinii potrzebujemy. Natomiast chciałem tu nawiązać do wypowiedzi pana radnego Mariusza Banach, bo rzeczywiście jest tak, że w tej dyskusji państwo wszystko już przesądziście, że to będzie zabudowa mieszkaniowa, mało tego – ktoś tu powiedział, że to będzie wieżowiec, a tak naprawdę państwo dzisiaj głosujecie projekt uchwały o przystąpieniu do zmiany planu, co oznacza, że trzeba wykonać szereg prac analitycznych określających warunki brzegowe tych funkcji, które w ten obszar mogą być wpisane. Co jest dzisiaj? A dzisiaj można sobie wyobrazić postawienie drugiego Centrum Zana, można sobie wyobrazić dużą galerię handlową z zabetonowaniem w całości tego terenu, z miejscami parkingowymi, bo to jest wpisane dzisiaj w plan. I teraz, jeśli mieszkańcy chcą tego, co każdy z nas w przestrzeni publicznej, to dzisiaj jej tam nie mają; mają działkę, która jest nie zagospodarowana i tworzy iluzję przestrzeni publicznej, mimo tych krzaków, które tam są, ale tak naprawdę ten developer, inny developer, czy jakiś inwestor może zabudować ją funkcjami handlowymi i usługowymi w całości.

Dzisiaj dyskutujemy właściwie coś, co wcale nie musi być zgodne z wnioskami tych osób i tych firm, które do Wydziału Planowania zgłosiły. Dyskutujemy, jak te funkcje, które 7 lat temu w planie opisano, zweryfikować z punktu widzenia tych standardów urbanisty, jakie pani dyrektor Żurkowska wpisuje w inne obszary. To jest rozpoczęcie prac, a nie przesądzenie i niezakończenie. I jak bardzo szanuję pana prezesa Gąbkę, to wydaje mi się, że to myślenie, które pan tu prezentuje, patrząc na złe doświadczenia z Centrum Zana, czy też z zabudową tutaj, ja to rozumiem, ale one nie będą przystawały do tego wniosku, dlatego że Wydział Planowania przygotowuje propozycję pod dyskusję publiczną i mówiąc szczerze, ani państwo, ani ja, a tym bardziej nasi planiści nie włożą w ciemno tych wniosków, które do nas wpłynęły w nowy projekt planu, bo to się nie da zrobić, jeśli się kierujemy racjonalnością tutaj planistyczną. I ja mogę tylko dzisiaj powiedzieć tak, że dochowamy szczególnie tutaj zasady staranności w zagospodarowaniu tego miejsca, mając świadomość tych kolizji, z którymi już dzisiaj to osiedle, czy mieszkańcy tego osiedla mają do czynienia, czy w ogóle pewnej takiej żywiołowości zabudowy w tamtej części. Stąd, wycofując się z poprzedniej sesji, z procedowania tego projektu uchwały, odbyłem taką dyskusję w Wydziale Planowania i uznałem, przy argumentach, które zostały przedstawione, że warto przyjrzeć się, na ile można te funkcje zmienić, poprawiając tak naprawdę strukturę tej przestrzeni, a nie ją psując.

Jeszcze raz podkreślam: przystępujemy do analiz nad potencjalnymi zmianami, które wprowadzamy w ten obszar, a nie przesądzamy o funkcjach tego obszaru. I bardzo proszę panią dyrektor, jakby mogła już tak fachowo w tej kwestii się również wypowiedzieć.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Dziękuję bardzo. Pytanie padło, jakie tam funkcje mogą się w tej chwili pojawić. Plan przewiduje handel, turystykę, gastronomię, obsługę biznesu, administrację publiczną i kulturę – i to jest wszystko z funkcji, które mogłyby w tej chwili powstać w tym miejscu. Minimalna wysokość zabudowy, która może się tam pojawić, to są trzy kondygnacje, natomiast plan nie określa maksymalnej wysokości zabudowy. W związku z tym może tam powstać i dziesięciopiętrowy budynek, i szesnastopiętrowy budynek, w zależności od wysokości, od tego są uzależnione powierzchnie handlowe, czy powierzchnie usługowe, a od powierzchni uzależniona jest liczba miejsc parkingowych. Myśmy takie bardzo pobieżne przybliżenie tematu jeszcze teraz przed sesją wykonali i dla budynku dziesięciokondygnacyjnego, gdyby miał tam powstać, musi być przewidzianych ponad 400 miejsc parkingowych. Dla porównania całkiem skrajny przypadek – gdyby powstała zabudowa mieszkaniowa, przewidywałaby w przybliżeniu powyżej 250 miejsc parkingowych, ale nie przekraczająca 270. Także to jest przedstawienie skrajnej sytuacji, natomiast plan zawsze zmierza do kompromisu i w zależności od tego, jakie wpłyną wnioski do planu i jakie uwagi, będziemy po prostu reagować i przedstawiać państwu do konsultacji społecznych, gdy zapadnie uchwała o przystąpieniu.”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mogę obiecać, że zarówno pan prezes Gąbka, zarząd spółdzielni, jak i inne strony tego postępowania planistycznego będą miały bardzo duży wpływ w toku tej dyskusji, opracowywania planu na to, co tam ma być, bo na dzień dzisiejszy, chociażby patrząc na te funkcje, które tam są zapisane, tam nie ma terenu zielonego i rekreacyjnego, bo go nie ma. Można zabudować całą tę działkę. Natomiast w trakcie opracowywania nowego planu przecież w sposób naturalny musi się to pojawić – ta enklawa zieleni, czy powiedzmy takiej małej rekreacji w tym obszarze. Ale zgadzam się, że niepokoje, które są wyrażane w związku z tym zamiarem, wymagają takiej pełnej transparentności w trakcie tej dyskusji. W związku z tym to, co możemy sobie dzisiaj ustalić, że po przegłosowaniu pozytywnym tego projektu uchwały Wydział Planowania, rozpoczynając prace i na różnych etapach jak gdyby podsumowując je, będzie publicznie przedstawiał ich wyniki, a oczywiście później ta procedura uchwalania planu, która ma już rytm opisany ustawą, wymaga formalnie i tak uzgodnień z instytucjami i konsultacji. Do uchwalenia planu jest bardzo daleko, natomiast warto, zdaniem Wydziału Planowania, przyjrzeć się temu, na ile można zmieniać funkcje w tym obszarze, przewidując skutki chociażby tego, o czym mówiłem przed chwilą – co się stanie, jeśli ktoś inny, bo pewno nie ten właściciel, czy nie ci właściciele, postanowi wybudować tam duże centrum handlowe. Na to pytanie nie odpowiemy.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję bardzo. Nie, nie, nie, dyskusja... – (Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia) – ...przegłosowany był wniosek, że dyskusja... Nie, nie ma *ad vocem*. Szanowni Państwo Radni! Przystępujemy... – (Radny Z. Drozd „W sprawie formalnej.”) – W sprawie formalnej? Wniosek formalny – proszę.”

Radny Z. Drozd „Tak, wniosek formalny. Ponieważ tu radni niektórzy zarzucają, że po prostu manipulujemy, proszę przeczytać w całości projekt uchwały, nad którym głosujemy. I tam w punkcie... wyraźnie jest, co jest podstawowym zadaniem zmiany i proszę to uważnie słuchać. Dziękuję bardzo... Chyba, że ja przeczytam jedno zdanie z projektu uchwały.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „To nie jest wniosek formalny, panie radny.”

Radny Z. Drozd „No nie... Wnoszę formalnie o przeczytanie przed głosowaniem całego projektu uchwały, nad którym mamy głosować.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Panie mecenasie, to jest wniosek formalny? Nie.”

Radca prawny Wojciech Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Katalog wniosków formalnych mamy w statucie – oczywiście on jest otwartym katalogiem i jest dopuszczalny każdy inny, jednak jest pytanie, czy jest zasadny w sytuacji, kiedy materiały przewidują wszystkie te informacje, o których mówi radny, więc to jest kwestia do rozstrzygnięcia wpadkowo tylko. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję bardzo. Pan radny Tułajew – proszę bardzo – wniosek formalny.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję, panie przewodniczący. Wniosek formalny. Ja oczywiście podtrzymuję ten wniosek formalny, który zgłosiłem wcześniej i proszę państwa, jeszcze raz występuję z tym wnioskiem o przekazanie tego projektu uchwały do komisji, ponieważ po tej dyskusji jestem przekonany, że nie wszyscy radni czytali ten projekt, a tam jest zapisane, że podstawowym zadaniem zmiany planu będzie dopuszczenie w tym rejonie funkcji mieszkaniowej. Wyraźnie jest to napisane i dlatego wnoszę, aby dać możliwość radnym zapoznania się z tym projektem i proszę o odesłanie tego projektu uchwały do Komisji Rozwoju. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Ten wniosek już jest złożony, także pan radny tylko powtórzył. Pan prezydent jeszcze – proszę.”

Prez. K. Żuk „Emocje są zdecydowanie złym doradcą. Chciałem tutaj obydwóm panom radnym powiedzieć, że w § 1 „Przystępuje się do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego”, co oznacza, że te wszystkie uwagi wypowiedane i przez panią dyrektor Żurkowską na komisjach, i przeze mnie w tej chwili oznaczają, że ocenimy zasadność tych wniosków, które rzeczywiście sprowadzają się do zabudowy mieszkaniowej z punktu widzenia standardów planistycznych miasta. Nie ma, tak jak pan radny Drozd o tym mówił, ograniczenia w uchwale wyłącznie do tej funkcji, to jest w uzasadnieniu, w związku z wnioskiem, który tego dotyczył. Sama uchwała mówi o przystąpieniu do sporządzenia zmiany. Zmiana wynika nie tylko z wniosku, a przede wszystkim z tych standardów, które obowiązują naszych urbanistów.”

I już tak przy okazji, ja bym prosił, patrząc oczywiście na jakąś odpowiedzialność, którą wspólnie ponosimy, żeby nie mówić o kiepskiej pracy Wydziału Planowania, bo plan został uchwalony 7 lat temu i wszystko, co wiąże się z urbanizacją, wymaga takiego przeglądu funkcji, które są w planie zapisane. W tej kadencji uchwaliliśmy co najmniej kilkadziesiąt planów, wszystkie mniej więcej w takim wymiarze, jak ten, weryfikowały funkcje na zasadzie budowania kompromisów. I stąd, na koniec powtórzę jeszcze raz: przystąpienie do zmiany planu – jestem praktycznie tego nawet pewny – nie będzie oznaczało pełnego realizowania wniosków, które do nas wpłynęły, tylko będzie oznaczało spojrzenie na ten obszar z punktu widzenia tych funkcji, które służą również wszystkim stronom, w tym wspólnotom mieszkaniowym, natomiast czy plan zostanie uchwalony – o tym już będzie decydować Rada następnej kadencji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Mamy wniosek formalny o skierowanie projektu do dalszych prac w Komisji Rozwoju.

Głosowanie nr 12. Bardzo proszę, wniosek radnego Tułajewa – kto z państwa radnych jest „za”? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 10 „za”, 17 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” wniosek został odrzucony.

Przystępujemy do podjęcia uchwały – określamy temat.

Głosowanie nr 13. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 15 „za”, 10 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 1160/XLIV/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 11](#) do protokołu

AD. 5. 3. PRYZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ II W REJONIE ULIC: BURSZTYNOWA I SZAFIROWA

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1457-1](#)) stanowi [załącznik nr 12](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II w rejonie ulic: Bursztynowa i Szafirowa ([druk nr 1457-1](#)). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to zrezygnujemy z uzasadnienia projektu uchwały. Myślę, że można otworzyć dyskusję, jeżeli jest dyskusja. Nie widzę... A, jest wniosek pani Agaty Cholewy o umożliwienie zabrania głosu. Jeżeli Wysoka Rada zezwoli i nikt nie zgłosi sprzeciwu, to udzielę pani głosu – sprzeciwu nie widzę. Bardzo proszę, może

pani tutaj podejść, albo gdziekolwiek, tam na pewno gdzieś jest mikrofon, w pobliżu. Pan dyrektor Karapuda – bardzo rycerski.”

Pani Agata Cholewa „Dzień dobry. Bardzo serdecznie dziękuję państwu za tę możliwość. Ja mam na nazwisko Cholewa Agata, jestem mieszkanką dzielnicy Czuby Południowe i jesteśmy w takiej sytuacji, że nikt z terenów sąsiadujących z tymi, o których dzisiaj mówimy, nie wiedział o poniedziałkowej komisji i rozmowach na ten temat, dlatego chciałam państwu powiedzieć kilka słów odnośnie tego terenu, a państwo rozważycie już jak będziecie głosować.

Ja mieszkam bezpośrednio przy tych terenach, to są tereny prywatne i absolutnie rozumiem właścicieli, że chcą mieć jakąś korzyść z tych terenów. Natomiast te tereny są spontanicznie przez mieszkańców od wielu lat wykorzystywane jako tereny rekreacji i tak naprawdę integrują społeczność. Zapoznalam się tutaj z tą analizą dotyczącą zasadności i muszę przyznać, że pewne argumenty faktycznie mogą być przez osobę, która sporządzała tę analizę, takie, a nie inne, bo przyjechała, zobaczyła ten teren, jest on możliwy do zagospodarowania developerskiego, natomiast niestety nie mogę się zgodzić z tym, że ze względów społecznych zasadne jest przystąpienie do zmiany planu miejscowego w tym miejscu. Dlaczego? Dlatego, że mówimy o dzielnicy Czuby Południowe. To ogromna dzielnica, bardzo młoda, z rodzinami z małymi dziećmi, z młodzieżą. Wszyscy państwo wiecie, jak wygląda zabudowa developerska w okolicy Kryształowej, Gęsiej i tak dalej. Powstaje mnóstwo miejsc otoczonych płotami, bez przestrzeni wspólnej, natomiast to miejsce, o którym mowa, to jest tzw. stara część Poręby, tam, gdzie jeszcze za czasów spółdzielni mieszkaniowej, kiedy były zagospodarowywane, to przestrzeń wspólna została. To jest boisko, na którym codziennie bawią się ludzie. Wczoraj o godzinie 18.00 ojcowie ze swoimi dziećmi grali tam w piłkę. Ta przestrzeń jest naprawdę potrzebna wszystkim dookoła i przepraszam bardzo, natomiast ja nie jestem w stanie zgodzić się z żadnymi argumentami przemawiającymi za opracowaniem zmiany planu w kontekście dzielnicy. Jest tutaj napisane, że jest przewidywany pozytywny wpływ związany ze wzrostem atrakcyjności inwestycyjnej w obszarze. Nie widzę możliwości wystąpienia pozytywnego wpływu w momencie odbierania przestrzeni wspólnej mieszkańcom i tworzenia tam zabudowy developerskiej, uporządkowanie i oczyszczenie terenu w wyeksponowanej części osiedla. Dzięki temu, że właściciel tych terenów używa ich pod boiska, spółdzielnia mieszkaniowa przy pomocy swoich pracowników ten teren kosi i tam są boiska wykoszone. Co więcej, w części porośniętej drzewami i krzewami młodzież w ramach własnej inicjatywy, za swoje pieniądze urządziła sobie taki ziemny tor dla rowerów, zrobili to sami ciężką pracą i myślę, że trzeba to wziąć pod uwagę.

Tu jest napisane, że nastąpi realizacja wielofunkcyjnego kompleksu zabudowy. Być może, ale te funkcje nie są tam potrzebne. Potrzebna jest przestrzeń wspólna. Napisano, że poprawi się sytuacja parkingowa w tej części dzielnicy. Nie sądzę, że nowa zabudowa mieszkaniowa może w jakikolwiek sposób poprawić sytuację parkingową. Tam są parkingi w części tego terenu wypełnione, natomiast dalsze zabudowywanie tego terenu nie będzie poprawiało sytuacji parkingowej. Napisano, że zapewni to kompleksową obsługę ludności. Z mojego punktu widzenia, a prowadzę działania w zakresie integracji mieszkańców drugi rok na terenie dzielnicy Czuby Południowe, współreali-

zuję projekty w programie „Dzielnicy Kultury”. Jediną potrzebą identyfikowaną przez ludność w tej chwili jest potrzeba stworzenia domu kultury, miejsca integracji, spotkań wspólnych i nie widzę, że nowa zabudowa mieszkaniowa mogłaby zapewnić cokolwiek z tego, czego ludzie potrzebują. Jestem w stanie udostępnić dokumenty, w których robiliśmy diagnozę potrzeb, wiadomo – była to jakaś wybrana grupa mieszkańców, natomiast też nie widzę, w jaki sposób takie działanie mogłoby uporządkować przestrzeń miejską na tym terenie.

Proszę państwa, nie ma żadnych argumentów przemawiających przeciwko opracowaniu zmiany planu pod zabudowę mieszkaniową. Bardzo państwa proszę, ja rozumiem argumenty właścicieli tego terenu. To jest jak najbardziej zasadne, chcą po prostu w końcu uzyskać jakąś korzyść, ale bardzo proszę, żeby przeanalizować, wypracować tu kompromis i w tym przypadku żeby jednak być może spotkać się faktycznie na komisji, żeby móc porozmawiać odnośnie faktycznych potrzeb dla tego terenu.

Wszyscy wiemy, jaki jest społeczny wymiar zieleni miejskiej, wszyscy o tym wiemy, wszyscy o tym mówią głośno, ale proszę, zacznijmy wprowadzać to w życie i nie niszczyć tego, co już jest. Mieszkańcy spontanicznie tworzą tam miejsce integracji. Nie psujmy, bo potem trzeba będzie robić projekty, odzyskiwać przestrzeń wspólną i wydawać pieniądze na to, żeby młodzież nie popadała w kwestie jakiegoś tam alkoholizmu, żebyśmy nie mieli konieczności walczenia z otyłością. Wykorzystajmy to, co mamy, bo to akurat jest bardzo cenne miejsce na terenie Czubów Południowych. Na pewno trzeba je zrewitalizować. Gdyby to była przestrzeń miejska, z pewnością złożylibyśmy projekty do budżetu obywatelskiego, żeby poprawić tę przestrzeń, bo ona wymaga tego, żeby się nią zająć.

Bardzo proszę, zastanówcie się państwo, zapraszam na te tereny po południu, po godzinie 17.00 i jestem przekonana, że spotkacie tam dzieciaki i będziecie mieli z kim zagrać w piłkę. Dziękuję bardzo serdecznie za głos.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan prezydent.”

Prez. K. Żuk „Z uwagą słuchałem wypowiedzi pani i zaraz się odniosę do niektórych kwestii, ale zadam pani jedno pytanie: a co pani robi, jeśli właściciel tego terenu jutro ogrozi go, bo ma do tego prawo? To po pierwsze. Po drugie... Proszę? Pani radna, czy ja mogę cokolwiek kupić? Pani może kupić jako radna? To mieszkańcy decydują o tym, czy w danym przypadku poprzez swoich reprezentantów, czy w danym przypadku miasto nabywa nieruchomości, czy inwestuje. To są jak gdyby odrębne kwestie. My znowuż mamy tę samą argumentację. Przystępujemy do opracowywania planu, czy funkcji w tym planie, które mogą na przykład wyjść naprzeciw temu, o czym pani mówi, czyli wykreować w tej przestrzeni coś, co będzie przestrzenią publiczną. I akurat myśmy rozmawiali, stworzyliśmy tam tę możliwość zlokalizowania obiektu kultury poprzez połączenie tych lokali użytkowych i ZNK w tej kwestii tam z państwem rozmawiał, te lokale są tą przestrzenią, która może być na to wykorzystywana, natomiast budowa domu kultury, czy budowa domów kultury w dzielnicach wymaga dysponowania terenem. Ja chętnie będzie widział państwa uwagi przy opracowywaniu tego planu, nawet nie wiem, kto jest właścicielem tego gruntu, ale można podjąć rozmowy, żeby część tej przestrzeni w budynku

przeznaczyć na działalność kulturalną, czy generalnie na tę przestrzeń społeczną.

Inaczej mówiąc, przystąpienie do opracowywania planu otwiera nam możliwość wydyskutowania takiego rozstrzygnięcia planistycznego związanego z tą przestrzenią, która nie będzie tak dysfunkcyjna, jak być może. Bo dzisiaj jest to teren dostępny dla państwa, ale właściciel może przesądzić o jego zamknięciu, o zamknięciu tej przestrzeni, więc lepiej rozmawiać z nim o takich rozwiązaniach urbanistycznych i tych architektonicznych, które wyjdą naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, czyli chociażby w budynku przestrzeń, którą możemy nabyć na dom kultury, czy też na przedszkole, czy też na inne funkcje. Rozpoczęcie tych prac planistycznych otwiera nam możliwość dyskusowania o tym. Dzisiaj mamy określone funkcje wpisane w plan, mamy własność działki i praktycznie pewno nieobliczalność decyzji właścicielskich, bo on może zrobić, co chce.”

P. A. Cholewa „Ja, tak jak wcześniej wspomniałam, jestem bardzo wdzięczna właścicielom tych terenów, że nieodpłatnie użyczają nam je i możemy z nich korzystać, tylko po prostu bardzo proszę, żeby się i porozmawiać, wypracować *consensus* w tej sprawie, bo ja po przeczytaniu tej analizy zwyczajnie się z nią nie zgadzam. Aspekt społeczny nie został tam uwzględniony, co więcej, argumenty za...”

Prez. K. Żuk „Właśnie dlatego pani mówię, że przystąpienie do zmiany planu daje możliwość na budowanie tego *consensusu*, bo dzisiaj go nie ma. Dzisiaj jest własność, która nie może być niczym ograniczona – naszymi działaniami – i dzisiaj ma pani dobrą wolę właściciela. Może on będzie chciał utrzymać takie przeznaczenie działek, ale jeśli zmieni się własność, to nowy właściciel może równie dobrze to ogrodzić i nie dać takiej możliwości. My w przestrzeni miasta mamy bardzo dużo konfliktów właśnie na tle własnościowym, a miasto nie jest w stanie nabywać grunty jedne po drugich w związku z likwidacją, czy potrzebą likwidacji tych konfliktów, zwłaszcza też, że nie zawsze właściciele chcą nam sprzedać; nieodległe tam boisko wykorzystywane przez chociażby przez naszych rugbyistów jest dobrym tego przykładem – poszły wnioski o zwrot i skończył się okres działań sportowych, bo nie jesteśmy w stanie wykupić od wszystkich, a jednocześnie teren był tak poszatowany własnościowo, że nawet rozmowy takie nieformalne prowadzone przez użytkowników, czyli sportowców, nie doprowadziły do zakończenia tych sporów i stąd wyznaczaliśmy inne miejsce do uprawiania tego sportu, rozwiązaliśmy ten problem, ale nie tam, w drugiej części miasta. Więc tutaj to samo. Przy okazji prac nad planem chętnie będziemy widzieli tutaj państwa tę rolę konsultanta tych funkcji, o których pani mówi. Jest Rada Dzielnicy, która siłą rzeczy jest dla nas formalnym partnerem i też nie sądzę, żeby mieszkańcy nie chcieli być aktywni w tej kwestii, ale pozostawienie dzisiaj tak, jak jest oznacza, że jutro może się całkowicie zmienić to przeznaczenie terenu, więc kontrolujemy to, co tam ma być i między innymi stawiamy wymagania i planiści to zrobią temu, kto będzie tam zabudowywał, w kontekście tej przestrzeni publicznej. To jest lepsze rozwiązanie niż zostawić to tak, jak jest.”

P. A. Cholewa „To ja mam jeszcze takie pytanie: czy jest jakakolwiek szansa, żeby te tereny przejąć w jakiś sposób, wymienić grunty na inne, bo tak naprawdę nam zależy na tym, żeby to była przestrzeń otwarta, nie zabudowana. Bo to jest jedyne takie miejsce.”

Prez. K. Żuk „Ja pani od razu odpowiadam: nie mamy działek, na które możemy tę działkę zamienić. Pan dyrektor Nahuluk obok jest, ma duże kłopoty z wykreowaniem miejsc pod inwestycje publiczne; w tamtej części nie ma, a miasto właściwie nie jest właścicielem gruntów.”

P. A. Cholewa „No właśnie...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę... Ale bardzo proszę, udzieliłem pani głosu. Są radni. Bardzo proszę, myślę, że zrobimy opcję „dyskusja” i wniosek formalny ja stawiam, że po zamknięciu listy dyskutantów i po wyczerpaniu głosów w dyskusji – zamknięcie dyskusji. Bardzo proszę, najpierw przegłosujemy wniosek, potem zrobimy opcję „dyskusja”, zapiszemy się do dyskusji, przeprowadzimy ją i będziemy głosować.

Bardzo proszę, mój wniosek formalny o zamknięcie dyskusji po wyczerpaniu listy mówców.

Głosowanie nr 14. Bardzo proszę, kto jest „za” wnioskiem formalnym? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 16 „za”, 7 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” wniosek uzyskał wymaganą większość. Bardzo proszę o opcję „dyskusja” - zapisujemy się do głosu, kto chce zabrać głos. Bardzo proszę. Ilu mamy dyskutantów? Siedmiu. Bardzo proszę, pan radny Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Właściwie pani Cholewa powiedziała bardzo wiele na ten temat i cieszy mnie to, że społeczność Czubów Południowych jest tak aktywna. 40 tys. mieszkańców, ponad 40 tys. mieszkańców, którzy zamieszkują właśnie tę dzielnicę, to jest bardzo duża liczba osób – to jest miasto Puławy. Poruszyła pani tutaj wiele kwestii w tej wypowiedzi, ale będę się starał raczej merytorycznie odnieść do kwestii zmiany, przystąpienia do projektu zmiany planu zagospodarowania.

Dziwi mnie w ogóle dzisiejsze posiedzenie nasze tutaj nadzwyczajne, bo akurat musimy na szybko właściwie zająć się dwoma sprawami, które są bardzo tutaj kontrowersyjne. Na wstępie chciałem złożyć oczywiście już wniosek formalny o to, aby wysłać ten projekt, przekazać ten projekt do komisji i umożliwić mieszkańcom dialog, umożliwić tej społeczności Czubów Południowych, aby też miała możliwość wypowiedzenia się, bo jak tu zwróciliśmy uwagę, w tym kontekście wypowiedzi pani nie miała takiej możliwości.

Proszę państwa, ludzie zakupujący, mieszkańcy zakupujący mieszkania w tym obszarze kierowali się też tym, że jest to teren Starego Gaju, jest to teren też rezerwatu i są to płuca jakby tej części miasta. Budowanie w tej chwili przez developerów w części w stronę Konopnicy tych enklaw, no jest bez zieleni. Państwo chcą wypoczywać, tak samo jest również taki problem przy ulicy Węglinek, która jest jakby nie remontowana i tam też są piękne tereny do rekreacji, a jakiś plan – jakiś mówię, bo wizualizacja tego planu nigdy nie została

do końca przedstawiona Trasy Zielonej jest bardzo odległa. Dlatego uważam, że państwo przede wszystkim mają prawo głosu.

Przy okazji została poruszona jeszcze sprawa domu kultury. Ja interpełowałem też w ubiegłym roku o to, żeby wprowadzić to do budżetu, niestety nie zainteresowano się tym, wręcz przeciwnie, niektórzy radnych, a którzy, to nie będę wymieniał nazwisk, byli przeciwni. To, że się w tej chwili proponuje świetlicę środowiskową, bo to tylko tak nazwać, w budynku zarządzanym przez naszą instytucję miejską, to jest za mało. Przypominam tylko to, że Wydział Kultury robił badanie placówek kulturalnych w mieście i dzielnica Czuby Południowe, gdzie liczy kilkanaście tysięcy mieszkańców, została zakwalifikowana jako dzielnica peryferyjna, po prostu nie ma tam żadnych placówek kulturalnych, są oczywiście bawialnie, „Wajsówka” na Bursztynowej, są to prywatne instytucje, gdzie w jakiś sposób dzieci mogą, czy seniorzy się tym zająć, niestety nie ma tego domu kultury, a jest możliwość, aby wykupić działkę i jest możliwość stworzyć taki tutaj... chociażby Jana Pawła róg, gdzie mamy parkingi, jest taka możliwość. Dlatego mój wniosek formalny jest jednoznaczny i proszę bardzo, aby państwo, mieszkańcy tej dzielnicy mieli prawo wypowiedzenia się w tej kwestii i składam taki wniosek, aby przesłać jednak do konsultacji do komisji ten projekt uchwały.

Proszę państwa, nie róbmy wszystkiego na ostatni gwizdek. Nie róbmy tego, bo to zrobił kiedyś pan dyrektor jednego z wydziałów i wyciął drzewa w jednym miejscu – jak się to skończyło, to wszyscy wiemy. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję bardzo. Teraz poproszę panią radną Suchanowską.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja chciałam zauważyć, że w tym miejscu miasto powinno zrealizować plan zagospodarowania przestrzennego. To miejsce jest przeznaczone do realizacji obiektów oświaty, czyli ciężar, obowiązek realizacji tego planu leży na gminie.

Ja chciałabym zapytać: dlaczego idzie się po tak wygodnej linii rozwiązań, zmienia się plan, aby zbudować i zrealizować tam inne cele niż oświata? Tak, jak pani tutaj się wypowiedziała, brakuje przestrzeni publicznej, brakuje boisk, brakuje rekreacji w tym miejscu. Dlaczego zmienia się w tym momencie miejsce, gdzie powinna być realizacja terenów oświaty i mogłaby ta sprawa być pogodzona razem z obiektami sportowymi i rekreacyjnymi?

W tym momencie chciałabym zaznaczyć, że dodatkowo będzie to koszt dla Gminy, ta zmiana planu, i warto by było zauważyć, że mieszkańcy dopominają się na dzielnicach terenów rekreacyjnych, obiektów kultury, a te zadania nie są realizowane. Dziękuję ślicznie.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję. Proszę, pan radny Jakubowski.”

Radny M. Jakubowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! No, ja z mieszczanymi uczuciami słucałem wypowiedzi pani Cholewy – z jednej strony z radością, że jest pani w gronie osób, które rzeczywiście pracują na rzecz rozwoju kultury i opieki nad młodzieżą dzielnicy Czuby, a z drugiej strony chciałbym troszeczkę, chociaż pani mówi, że dwa lata i rzeczywiście znam

pani nazwisko, natomiast niestety nie widziałem pani na posiedzeniach rad dzielnicowych, czy też rad spółdzielczych, a szkoda, bo tam właśnie dyskutujemy... – (**Radny D. Jezior** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Proszę o ciszę...”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Panie radny Jezior, proszę nie przeszkadzać... Panie radny Jezior... Panie radny Jezior, proszę nie przeszkadzać... – (**Radny D. Jezior** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Radny Jezior przeszkadza...”

Radny M. Jakubowski „Czy pan radny się wykrzyczał? – (**Radna M. Suchanowska** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Czy pani radna Suchanowska się wykrzyzczała?”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Pani radna Suchanowska, proszę umożliwić zabieranie głosu.”

Radny M. Jakubowski „A co ja przed chwilą powiedziałem? Ja też jestem wdzięczny, że pani występuje aktywnie. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Chwila... – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Panie radny Jezior... – (**Radny D. Jezior** - wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Panie radny Jezior, nie ma pan głosu teraz. Proszę bardzo, pan Jakubowski...”

P. A. Cholewa „To ja może powiem, żeby się panowie nie kłócili... Systematycznie z Radą Dzielnicy współpracuję...”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Pani też nie ma głosu, proszę odłożyć mikrofon.”

Radny M. Jakubowski „Jeśli mogę kontynuować... Ja z radością panią zaproszę na wiele godzin rozmowy, bo bliskie mi są sprawy Czubów i chyba nie muszę tego udowadniać. I chciałbym przy okazji sprostować, bo to nie chodzi o to, żeby pani wypominać, że pani nie uczestniczy we wszystkich zebraniach, ale po prostu chcę powiedzieć, że właśnie na tych zebraniach z gronem bardzo świetnych ludzi z dzielnicy rozważamy te kwestie, o których pani mówi. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa to jest taka, że słuchacze mogą odnieść mylne wrażenie, że Czuby są pozbawione przestrzeni publicznych w sensie wychowania młodzieży, zabaw, rekreacji, sportu i tak dalej. Proszę pani, od kilkunastu lat środowiska, Stowarzyszenie „Nasze Czuby”, rad dzielnicowych, spółdzielni doprowadziły do tego, że mamy piękny Park Jana Pawła II. Rzeczywiście, jest już zrobiona centralna część i pani, jak wiem, korzysta z części tych urządzeń; rzeczywiście, można przy okazji się upomnieć o realizację kolejnych części, które zostały przez miasto zablokowane, i o tym też wspólnie myślimy i o to zabiegamy, natomiast podstawą tego planu, bo to właściwie przechodzimy już do planu, tej zmiany planu jest to, że miasto chce uwolnić teren, który był przeznaczony pod oświatę, ponieważ szkoła na Gęsiej będzie budowana, więc

tutaj bliżej tereny oświatowe, które też w $\frac{3}{4}$ części są to działki prywatne, nie jest już po prostu miastu potrzebne i dlatego uwalniamy te tereny. Czyli zmiana planu zagospodarowania, moim zdaniem, głównie tym jest spowodowana. I teraz, zamiast protestować przeciw tej zmianie, to należy pozytywnie podejść do rzeczy i wykazać, że w tej części – $\frac{1}{4}$ zdaje się – działki miejskiej trzeba zrealizować inwestycje publiczne. W związku z tym tu aż się narzuci sprawa taka, że tu powinien znaleźć się obiekt kulturalny pod tytułem dom kultury. Ja bardzo popieram ten wniosek i w tej chwili proponowana przez miasto lokalizacja, tak jak tu koledzy mówili, jest niewystarczająca. Ja absolutnie właśnie w ten sposób myślę, bo albo nowe pomieszczenia dla Rady Dzielnicy, albo rzeczywiście jakaś działalność kulturalna, na dwóch pokojach nie da się tego zrobić, w związku z tym właśnie ta zmiana planu daje szansę, żebyśmy wnioskowali, wspólnie zresztą i na wszelki sposób, by właśnie w tej części zagospodarować dobrą lokalizację dla domu kultury. Czyli krótko mówiąc, już nie chcę rozwodzić, ta zmiana planu zagospodarowania raz, że jest konieczna, żeby uwolnić teren, a dwa, że daje szansę aktywnego współorganizowania tej przestrzeni. W związku z tym ja bardzo też panią zapraszam do wspólnych prac na rzecz Czubów, ale tak jak mówię, przede wszystkim jest już projekt zatwierdzony, nie zrealizowany dokończenia Parku Jana Pawła II trzykilometrowego, a w tej chwili jest tylko środkowa część; i druga sprawa – dom kultury. I to może nas połączyć, zamiast jakoś kłócić się, czy bić, to po prostu najfajniej jest twórczo współpracować. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję bardzo. Pan radny Podgórski teraz – proszę.”

Radny Stanisław Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja jestem zaskoczony poziomem emocji, zarówno radnych, jak i pana prezydenta, który przerywa osobie zaproszonej w wypowiedzi, wprowadza osobę zaproszoną w błąd mówiąc, że zmiana planu być może pozwoli zbudować tam na przykład przedszkole. Otóż, według mojej najlepszej wiedzy, tam to na dzisiaj jest możliwe, tam plan jest, są to usługi oświatowe, a więc jak najbardziej możliwe przedszkole. Następna rzecz – wprowadzamy mieszkańców w błąd mówiąc, że przy dzisiejszym planie to właściciel terenu może ten teren ogrodzić i już, i będzie kłopot, a po zmianie planu rzekomo nie będzie mógł tego zrobić – no to otóż, szanowni państwo, zmiana planu nie wpływa w ogóle na stosunki własnościowe i na uprawnienia właściciela co do terenu. Mówieni takie, że na dzisiaj właściciel może zrobić, co chce, a jak zmienimy mu plan, to nie będzie mógł zrobić, co chce jest absolutną nieprawdą, ponieważ na dzisiaj właściciel może zrobić to, co przewiduje plan, a w przyszłości będzie mógł zrobić to, co będzie przewidywał ewentualny nowy plan, jeżeli go zmienimy. W związku z tym zupełnie nieelegancka sytuacja, w której wprost wprowadzamy mieszkańców, czy przedstawicieli mieszkańców w błąd i jeszcze im przerywamy w wypowiedzi.

Natomiast w ogóle uważam, że ta dzisiejsza sesja jest w sumie niepotrzebna, bo jej głównym celem jest wprowadzenie nieistotnych, że tak powiem, wprowadzenie nieistotnych spraw, zmiany planu tylko pod wybory. Jestem żenowany postawą Wspólnego Lublina, uważam, że dzisiaj się ostatecznie skompromitował, dlatego że padają jasne zarzuty od mieszkańców - przy-

najmniej te, które artykułują radni – że istnieje daleko idąca wątpliwość co do intencji i co do transparentności, jeżeli chodzi o te uchwały, a Wspólny Lublin w czasie sesji demonstracyjnie ogłasza, że prosi o czas dla Klubu, po czym radni tego Klubu zmieniają diametralnie zdanie w ciągu 10 minut. Ciekawy jestem, jakie argumenty usłyszeli na Klubie, które spowodowały ich zdecydowaną zmianę stanowiska. Uważam, że co niektórzy radni po prostu się kompromitują dzisiaj, ale to jest problem tych radnych, to jest problem mieszkańców, którzy przedstawiciele Wspólnego Lublina na przyszłość wybiorą. To jest sytuacja, w której, proszę państwa, my psujemy plany, my psujemy dobre plany miejskie, które żeśmy uchwalili w normalnym trybie, na spokojnie, a my dzisiaj za pięć dwunasta wrzucamy tę historię, żeby zmieniać. Wiadomo, że to i tak nowa Rada będzie o tym decydować. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Akurat pan, panie radny, nie powinien nic mówić na temat kompromitacji. Dziękuję. Udzielam głosu panu przewodniczącemu Rybie.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Znaczy, główne tezy, czy pytania, które chciałem zadać, padły już, jedynie je krótko powtórzę, bo wydaje mi się, że... znaczy, istota wypowiedzi pana radnego Podgórskiego jest taka, że to stosunki własnościowe na tym terenie ostatecznie będą przesądzać, co tam się będzie działo, w sensie przestrzeni publicznej, czy ona zostanie wykorzystana i w jaki sposób, a nie to, czy my tam ewentualnie przystąpimy do zmiany planu, ale zasadnicze pytanie właśnie jest takie: o główny motyw przyspieszonej procedury w tym zakresie, albo główny motyw – zwołanie tej nadzwyczajnej, bo ona w nadzwyczajnym trybie ostatecznie, jeśli bierzemy pod uwagę pewną logikę, która wcześniej została ułożona...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przepraszam bardzo, ale proszę tego nie insynuować, bo chciałem powiedzieć, że to jest w planie sesji, ta sesja była w planie od samego początku i Wysoka Rada zatwierdziła w całości, bez żadnego głosu sprzeciwu tę sesję, która dzisiaj jest zwołana, więc panie przewodniczący, akurat pan jest w prezydium, gdyby pan uczestniczył w ogóle w konwencji przewodniczących, to pan by wiedział, o czym mówi.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Ale przepraszam, panie przewodniczący, czy sposób wypowiedzi, czy dialog między nami ma się odbywać w ten sposób, że mówimy razem, czy jeden mówi i drugi? Jeśli bierzemy pod uwagę merytoryczne uzasadnienie tutaj jest takie, jakie punkty idą i pytanie jest, co takiego spowodowało, że ta sesja teraz się odbywa, a nie normalnie w listopadzie... przepraszam, w październiku? Czy jest jakiś element, który wymusza ze względu na szybkość naszej reakcji i tak dalej? A wydaje mi się, że tutaj, jeśli pani zaproszona jednak mówi, że jest ta potrzeba jakiegoś dialogu społecznego, jakiejś konsultacji, to ten pośpiech, w tym przynajmniej zakresie i w tych punktach, które są jako najważniejsze zdefiniowane, bo one są zdefiniowane w sposób co do kolejności na samym początku, to jednak by sugerowało, że takiej potrzeby, przynajmniej u końca tej kadencji, nie ma. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. W tym momencie panu odpowiem, panie przewodniczący. Powinien pan wiedzieć, że Wysoka Rada zatwierdziła dzisiejszą sesję, bez głosu sprzeciwu. O ile się nie mylę to dlatego, że nie odbywała się przez wakacje, w związku z tym przez wrzesień była obawa, że będą naładowane obrady i niech pan zobaczy, jest godzina dwunasta, a jesteśmy dopiero w trzecim punkcie merytorycznym, czyli jakby sam sobie pan to postarał się wytłumaczyć, tylko nie rozumie pan tego, co mówi. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Dariusz Jezior... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Uszczypliwe uwagi są odpowiedzi na uszczypliwe uwagi... – (**Radna M. Suchanowska** „To świadczy o pana kulturze... prowadzenia tej sesji.”) – Bardzo proszę.”

Radny D. Jezior „Panie Prezydencie! Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Czcigodni Goście! Nie mam wątpliwości, tak jak niektórzy koledzy radni. Kiedy uchwalano ten plan, to nie bez kozery zaproponowano tam usługi publiczne z przeważającą funkcją oświatową. Dla tego terenu przewidziano coś, co służyć będzie ogółowi. Mówimy tak w skrócie, że jest to funkcja oświatowa, ale opisane jest to jako funkcja publiczna. I teraz, proszę państwa, ja powiem taką może trochę przewrotną tezę: o Lublinie mówimy, Lublin możemy określić w różnoraki sposób: Lublin – miasto inwestycji, Lublin – miasto inspiracji, Lublin – miasto rozwoju. Kiedy uchwalamy miejscowe plany zagospodarowania, to mam wrażenie, że określilibyśmy nasze miasto jako: Lublin – miasto developerów, bo otwierając nowe zmiany, czy plany my bierzemy w głównej mierze interesy, zainteresowania developerskie. Ja swego czasu poprosiłem o analizę, ile mieszkań, ile terenów pod inwestycje mieszkaniowe zostało w Lublinie otwartych. I proszę mnie poprawić, ale z tej informacji, którą uzyskałem i którą pamiętam – proszę mnie poprawić, pani dyrektor – budując tysiąc mieszkań rocznie terenów starczy na 17 lat. Przez 17 lat w Lublinie możemy zbudować 17 tys. mieszkań. Proszę mnie poprawić, pani dyrektor, jeżeli źle mówię. Chcę państwu tylko przypomnieć, że w ciągu 10 lat z Lublina wyjechało 10 tys. osób. Liczba mieszkańców Lublina zmniejsza się około 1000 mieszkańców rocznie. Przygotowaliśmy tereny dla olbrzymiej ilości mieszkaniówki, dlatego ta moja teza „Lublin miastem developerów” wydaje się tezą słuszną. Ja chciałbym teraz... Dziękuję za podpowiedź... słuszną, odważną, dziękuję bardzo, cieszę się, że koledzy się zgadzają, prawdziwą, dziękuję bardzo. Ja chciałbym, abyśmy mogli o Lublinie powiedzieć: „Lublin miastem obywateli”. I to miejsce... to miejsce jest dla mieszkańców, to miejsce jest pod funkcję publiczną, z przeznaczeniem na oświatę, taki obecnie jest zapis. I ja nie zgadzam się i będę polemizował z tezą, że jakiś lokal, jakaś świetlica zastąpi instytucję kultury w tym mieście, w tej części miasta. Tej części miasta potrzebny jest dom kultury. Ja z przyjemnością patrzę, jak rozwija się dom kultury na Węglinie. Węglin, obie części Węglina to 3 tys. mieszkańców. My mówimy o części miasta, gdzie świetlica środowiskowa, gdzie na parterze coś, co nazwalibyśmy realizowałoby funkcję kultury, mam wrażenie, że dla tak dużej ilości mieszkańców, dla tak dużej części miasta jest zdecydowanie niewystarczające. Uważam i chcę zapytać... – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Sekundkę... Marek, ja przepraszam, że ci przeszkadzałem, ale że tak powiem, myślę, że już jest 1:1, że już jest remis, więc jeżeli by kolega mógł już nie przerywać i tę bramkę strzelił...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Gra się do trzech setów.”

Radny D. Jezior „...to byłbym wdzięczny. Jest już remis w przerywaniu. Pytanie moje jest i bardzo... – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Panie przewodniczący, czy mógłby mi kolega Jakubowski umożliwić wystąpienie?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, żeby kolega Darka, pan Marek Jakubowski umożliwił mu zabranie głosu.”

Radny D. Jezior „Dziękuję bardzo. Teza moja jest taka: ma być to teren publiczny. I pytanie do Wydziału Planowania: czy w ramach obowiązującego planu możemy tam zrealizować dom kultury? Nie mówimy o świetlicy środowiskowej, nie mówimy o parterze na funkcje kulturalne, mówimy o domu kultury dla Czubów. I pytanie moje jest, pani dyrektor: czy w ramach obecnej funkcji, która brzmi „funkcja publiczna” z taką dominantą funkcji oświatowej, czy możemy tam zrealizować w ramach obecnie istniejącego planu dom kultury? Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Zanim udzielę głosu, to o ile się nie mylę, jest to funkcja UPO, gdzie nie można zrealizować tego typu funkcji – o tym zaraz powie pani dyrektor – a po drugie, to tak, czy owak, jest to teren prywatny, na którym my nic nie możemy – panie radny, od tego trzeba zacząć – zrealizować. – (**Radny D. Jezior** „25% tego terenu należy do miasta...”) – Bardzo proszę, pan Pitucha i udzielę głosu prezydentowi wtedy. Bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. Najpierw jedna uwaga takiej natury ogólnoporządkowej. Pozwolę sobie zwrócić uwagę na to, że Wspólny Lublin zamyka dyskusję przed jej jeszcze rozpoczęciem, przed zgłaszaniem się do wniosków i właściwie nie można się odnieść do państwa wypowiedzi, ani do wypowiedzi pana prezydenta. My nie mamy takiej szansy. Chciałem państwu, którzy słuchają tam w publiczności, to powiedzieć, dlatego że kończy się dyskusje po naszej wypowiedzi, natomiast w trakcie naszych wypowiedzi wypowiada się a to przewodniczący, a to inny radny dyskutuje. Także druga strona, a właściwie może wszystko – my praktycznie nie możemy nic...”

Radna E. Dados „Ale panie przewodniczący, to jest uprawianie kampanii wyborczej...”

Radny T. Pitucha „Proszę bardzo, oto przykład.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Spokojnie, spokojnie, bardzo proszę, pan radny Pitucha. Niech pan radny Pitucha powie to, co chciałby powiedzieć – bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „I mniej więcej tak się rozkładają w naszym mieście proporcje... – (**Radna E. Dados z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia;

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, proszę zareagować...” – Poczekam... Może udzielię w ramach swego głosu pani radnej...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Spokojnie... – (**Radna M. Suchanowska** - wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Ale proszę nie krzyczeć, pani radna. Gdyby pani nie krzyczała, to byłby porządek, ale pani non stop coś krzyczy. No więc nie... – (**Radna M. Suchanowska** „... inaczej.”) – Ale jak pani przestanie krzyczeć, to będzie porządek. Niech pani spokojnie podchodzi do tego typu spraw. Bardzo proszę, pan radny Pitucha kontynuuje.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Chciałbym powiedzieć, że analogicznie wygląda sytuacja, jak chodzi o inicjatywy, czy też potrzeby bardziej, potrzeby mieszkańców i potrzeby różnego typu instytucji, czy też w tym przypadku akurat developerów. Podam to na przykładzie, ponieważ takich przykładów, jak tutaj mówimy o tym planie, ja w swojej dzielnicy miałem dwa w ostatniej kadencji i walczyliśmy o to, żeby zachować takie tereny publiczne, znaczy jako publiczne, które są gdzieś tam w sprawach zwrotowych i są też w rękach prywatnych, bardzo trudno jest to obronić, aczkolwiek trzeba zawsze próbować. I jak to w rzeczywistości wygląda, to pokazuje jeden przykład: 360 mieszkańców pewnego osiedla od trzech lat zabiegało o to, żeby z ich osiedla mógł być wyjazd do miasta, przez trzy lata nie dało się nic zrobić, a argumentem były względy bezpieczeństwa. Jak się zbliżyły wybory, okazało się, że można to zrobić i w trakcie, jak zaczęto to robić, to przerwano, bo się okazało, że z drugiej strony jeden człowiek powiedział, że on też chce mieć wyjazd. Przez trzy lata nie można było zrobić dla 360, a dla jednego przedsiębiorcy można. Ja nie mam tutaj nic przeciwko przedsiębiorcom, bo zaraz ktoś na pewno przekręci moją wypowiedź i to zarzuci, ja tylko pokazuję to, że tak naprawdę głos mieszkańców i ich potrzeby są mamione, mamione – bym powiedział – w tym przypadku, bo wszystko to, co jest napisane przeczy temu, co pan prezydent mówi, wszystko to, co jest twardo napisane, mamy czarno na białym i za chwilę będzie kolejna uchwała i będzie wyglądała tak samo, że co innego się pisze i można wyczytać, a co innego się mówi. I ja osobiście, i myślę, że moi wszyscy koledzy z Prawa i Sprawiedliwości, będziemy tutaj po stronie mieszkańców, ponieważ procedowanie tych uchwał właśnie w takim nagromadzeniu i w takim terminie pokazuje jasno na pewne intencje. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję. Pan prezydent – proszę bardzo.”

Zast. Prez. G. Siemiński „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja bardzo poproszę panią dyrektor Żurkowską, żeby odniosła się do pytania pana radnego Jeziora, a potem poproszę pana mecenasa Dubiela, by z kolei odniósł się do wypowiedzi pana radnego Podgórskiego, no bo nie możemy się zgodzić z tezą stawianą przez pana radnego, jakoby prezydent wprowadzał mieszkańców w błąd i absolutnie te zastrzeżenia pana radnego do tego, co powiedział pan prezydent, są fałszywe, stąd bardzo proszę o taką kolejność odpowiedzi. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pani dyrektor Żurkowska.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Ja może troszkę się powtórzę, ale chciałbym tak uporządkować te informacje odnośnie działek wskazanych do przystąpienia do tej zmiany planu. Cała ta funkcja obecnie obowiązującego miejscowego planu to jest UPO – tereny usług publicznych z podstawowym przeznaczeniem pod realizację obiektów oświaty. Chciałabym podkreślić, że jest to jedyna funkcja, jaka może powstać na tym terenie. Ponieważ wnioski z tego terenu wpływały do nas od kilku lat, mając wątpliwość co do dalszej rezerwacji tego terenu pod funkcję oświatową, zwróciliśmy się do Wydziału Oświaty, czy ten teren będzie przydatny dla miasta pod tę funkcję, która została zarezerwowana w 2002 roku. I otrzymaliśmy odpowiedź, że wobec zamiaru budowy szkoły z oddziałem przedszkolnym na ul. Berylowej nie ma potrzeby rezerwacji tego terenu. W związku z powyższym uznaliśmy, że warto byłoby tym terenem zająć się jeszcze raz planistycznie, uwzględniając na razie wnioski samych właścicieli przy samym przystąpieniu, natomiast w chwili przystąpienia my ogłaszamy w prasie o możliwości składania wniosków przez wszystkich, którzy będą mieli jakiegokolwiek oczekiwania na tym terenie i wszystkie te wnioski są w późniejszym czasie, w trakcie prac planistycznych przedmiotem rozpatrzenia. Także to nie jest rzecz przesądzona, tylko jak gdyby zainicjowana przez kogoś, samo przystąpienie do tego planu i samo przystąpienie do ul. Berylowej, które nastąpiło w czerwcu, było też jakąś decyzją miasta o zamiarach oświatowych, więc takie jest uzasadnienie. Natomiast obecne, tymczasowe użytkowanie terenu właśnie pod rekreację, pod zieleni, pod trawiaste boiska, pod tymczasowe parkingi, to jest z zapisu planu wynikające tymczasowe, natomiast nie jest to zagwarantowanie docelowe. Docelowe zagwarantowanie możliwe byłoby, gdybyśmy przystąpili do tego planu i ustalili wyraźnie inną, rekreacyjną funkcję. Także wszystkie te urządzenia, które tam powstają, niestety w świetle obecnie obowiązującego planu, mogą mieć funkcję tymczasową, albo mogą mieć funkcję oświatową. I tyle w drodze wyjaśnienia. Dziękuję bardzo.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Przew. RM P. Kowalczyk „Już pani dyrektor powiedziała, panie radny. Bardzo proszę, panie mecenasie.”

Radca pr. Z. Dubiel „Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Nie tyle do słów pana radnego, co wydaje mi się, że jedna kwestia formalnoprawna powinna zostać tutaj podniesiona. Nie śmiem interpretować słów pana prezydenta, ale myślę, że one nie wymagają interpretacji, są jasne. Pan prezydent nie powiedział, że plan może wpłynąć na stosunki własnościowe, że może uniemożliwić ogrodzenie terenu. Oczywiście jest, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie zmienia stosunków własnościowych, nie zmienia uprawnień w zakresie chociażby właścicielskim. Natomiast wypowiedź pana prezydenta – ja tak ją zrozumiałem – dotyczyła pewnej sytuacji faktycznej, która ma obecnie miejsce, która chociażby poprzez fakt na przykład ogrodzenia terenu mogłaby powodować, że ta funkcja obecnie faktyczna nie jest możliwa do wykorzystania. Ja zrozumiałem tak te słowa, więc... a niezależnie od tego, jak państwo żeście zrozumieli, potwierdzam, że plan nie zmienia stosunków własnościowych i zmiana planu ni-

komu, co do zasady, nie umożliwia, ani uniemożliwia ogrodzenia swojego terenu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Nie ma głosów w dyskusji. Jest wniosek pana radnego Zbigniewa Ławniczaka o skierowanie projektu uchwały do dalszych prac w komisjach – rozumiem, w tych komisjach, które do tej pory się tym zajmowały, tak? Taka była intencja? Do tych komisji, które się tym zajmowały.

Głosowanie nr 15. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego...”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, jeszcze... przede wszystkim, żeby państwo mieli możliwość wypowiedzi, bo jak słyszeliśmy, nie mieli takiej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, zawsze jest ogłoszenie w BIP-ie i wszyscy mieszkańcy są zapraszani. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” skierowaniem do dalszych prac w komisjach tego projektu uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 10 „za”, 16 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada odrzuciła wniosek. Głosujemy projekt uchwały – proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 16. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o przyłożenie karty. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 16 „za”, 7 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 1161/XLIV/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 13 do protokołu

AD. 5. 4. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ II W REJONIE ULIC: JANA PAWŁA II, GRANITOWA, BERYŁOWA I KRYSZTAŁOWA

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1458-1](#)) stanowi załącznik nr 14 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II w rejonie ulic: Jana Pawła II, Granitowa, Beryłowa i Kryształowa (*druk nr 1458-1*). Myślę, że możemy zrezygnować z uzasadnienia do projektu uchwały. Czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę, więc myślę, że możemy przejść do głosowania – proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 17. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Pani radna, Rada nie będzie czekała tylko na panią,

tak z całym szacunkiem. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 3 „przeciw”, i 4 „wstrzymujących się” Rada podjęła przedmiotową uchwałę.”

Radna J. Mach „Proszę wpisać do protokołu, że moją wolą było „za”, co też uczyniłam, ale widocznie to było w trakcie zmiany już światełek i światełka wykazały inne decyzje.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję, ten zapis w protokole znajdzie się dla potomnych.”

[Uchwała nr 1162/XLIV/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 15](#) do protokołu

AD. 5. 5. NADANIA NAZWY ULICY POŁOŻONEJ W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1453-1](#)) stanowi [załącznik nr 16](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin – to jest ulica Mieczykowa ([druk nr 1453-1](#)). Jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu, to zaproponuję głosowanie bez dyskusji – sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 18. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał” od głosu?

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujących się” Rada podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 1163/XLIV/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 17](#) do protokołu

AD. 5. 6. NADANIA NAZW ULICOM POŁOŻONYM W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1454-1](#)) stanowi [załącznik nr 18](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin ([druk nr 1454-1](#)). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę.

Głosowanie nr 19. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 15 „za”, 0 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się” Rada podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 1164/XLIV/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 19](#)

AD. 5. 7. ZMIANY UCHWAŁY NR 704/XXVIII/2013 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 28 LUTEGO 2013 R. W SPRAWIE WYBORU METODY USTALANIA OPŁATY ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI ORAZ STAWKI TEJ OPŁATY

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1455-1](#)) – projekt grupy radnych stanowi [załącznik nr 20](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 704/XXVIII/2013 Rady Miasta Lublin z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty ([druk nr 1455-1](#)) – projekt grupy radnych. Bardzo proszę, pan radny Tułajew, następnie pan radny Pitucha.”

Przedstawiciel projektodawców radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Drodzy Mieszkańcy! Bardzo się cieszę, że projekt uchwały, który zgłaszamy w różnych wariantach w ostatnich miesiącach właściwie na kolejne sesje Rady Miasta w końcu zyskał akceptację państwa radnych i dziś możemy dyskutować na temat bardzo istotny dla mieszkańców naszego miasta, czyli a propos opłaty za wywóz odpadów w naszym mieście. To bardzo znacząca dyskusja i bardzo ważna – podkreślałem to, kiedy został zgłoszony wniosek o zdjęcie tego z porządku obrad, zwracałem uwagę i dziękowałem pani radnej Jadwidze Mach za poparcie naszej uchwały na Komisji Budżetowo-Ekonomicznej i teraz ja nie chciałbym za bardzo pani radnej przechwalić, ale również dziękuję bardzo serdecznie za to, że sprzeciwiła się zdjęciu z porządku obrad tego wniosku i dlatego pani radnej bardzo serdecznie dziękuję i ja liczę, że pani radna popiera ten wniosek z całych sił i będzie głosować właśnie tak, jak oczekują mieszkańcy naszego miasta.

Szanowni państwo, projekt uchwały, o którym mówimy, zmienia uchwałę nr 704 w podstawowym paragrafie – paragrafie 2 ustępie 4 i tamten punkt 4 zmieniamy. Mówimy o gospodarstwach domowych jednoosobowych, dwuosobowych, liczących trzy lub więcej osób, ale przede wszystkim mówimy o zabudowie wielorodzinnej. Mówimy o zabudowie wielorodzinnej, ponieważ ta podwyżka, która tyczyła się właśnie tych osób, była najbardziej dotkliwa. Ja przypomnę – dla mieszkańców Czechowa była to podwyżka rzędu z 5 zł kilkudziesię-

sięciu groszy na kwotę 12 zł od osoby miesięcznie za wywóz odpadów. Na coś takiego nie można było się zgodzić, dlatego Prawo i Sprawiedliwość od samego początku, nasi radni zwracali na to uwagę, podkreślaliśmy, przedstawialiśmy różne wyliczenia, które świadczyły o tym, że kwota zaproponowana przez prezydenta i przegłosowana przez Wspólny Lublin i Platformę Obywatelską jest kwotą złą... Prosiłbym pana przewodniczącego, aby był spokojny na sali, żebym mógł...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę mówić, proszę się nie przejmować, w miarę jest spokój...”

Radny S. Tułajew „Ale jest nieporządek na sali.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panu radnemu Tułajewowi przeszkadza szum na sali, więc bardzo proszę, kto szumi, żeby nie szumiął.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję. Szanowni państwo, ta uchwała jest, jak podkreślałem, bardzo ważna. Kiedy rozmawiamy z mieszkańcami, zwracają uwagę, że te opłaty za wywóz odpadów przemysłowych są bardzo duże i bardzo dotkliwe.

Mówimy również w kontekście innych miast, innych gmin i tam podkreślaliśmy, że wiele gmin zdecydowało się na obniżki opłat za wywóz odpadów. Tutaj na przykład pod koniec 2013 roku taka uchwała była podjęta m.in. w Łodzi, czyli gminy są zainteresowane tym, żeby ulżyć mieszkańcom swoich miast, swoich gmin, aby te obciążenia finansowe nie były tak dotkliwe. W Lublinie niestety, jak widzimy, nie ma woli, woli politycznej, woli radnych, aby przyjąć tę uchwałę. Ja wierzę głęboko, że dzisiejsza – chyba szósta - propozycja radnych PiS-u znajdzie poparcie wśród państwa radnych.

Zwracam również uwagę, że w pierwszym półroczu 2014 roku zrealizowano dochody z tytułu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi w kwocie 21.555 tys. zł, realizując 53% rocznego planu, a wydatki wynosiły zaledwie 14.957 tys. zł. Widzimy, że w okresie półrocznym roku 2014 ten zysk miasta z tego tytułu jest ponad 6 mln zł, czyli w kontekście całego roku te dochody będą większe o ponad 12 mln zł od wydatków w tym zakresie. Tutaj ustawodawca wyraźnie podkreśla, że miasto nie może zarabiać z tego tytułu, więc my, podkreślając sprawy budżetowe, mówimy o tym, że te obecne stawki są zbyt wysokie i dlatego proponujemy niższe. Proponujemy, aby stawki w gospodarstwach jednoosobowych... ta stawka wyniosła 9 zł – przypomnę, że w chwili obecnej jest 12 zł, w przypadku gospodarstwa dwuosobowego proponujemy kwotę 20 zł – obecnie obowiązuje 25 zł, a w przypadku gospodarstw domowych 3 lub więcej osób kwotę 31 zł – przypomnę, że w chwili obecnej jest 39 zł.

Będą jeszcze zabierać głos radni, więc ja na tym poprzestaną, jeśli chodzi o uzasadnienie tego projektu. Proszę państwa radnych, w tym w sposób szczególny o to, żeby poprzeć ten wniosek, poprzeć ten projekt uchwały, na który czekają mieszkańcy naszego miasta licząc, że w mieście będzie im się żyło lepiej, będzie im się żyło w sposób godny – taki, żeby mogli rzeczywiście odpowiednio finansować też swoje potrzeby. Co do inwestycji, podkreślone to zostało, czy te inwestycje są zauważalne, ja nie chcę dyskutować w tym za-

kresie, bo to też i nie miejsce, i nie punkt, ale przede wszystkim w tym mieście musi się żyć dobrze dla mieszkańców, to znaczy nie może być tak dużych obciążeń finansowych. Dziękuję.” (oklaski)

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jest wniosek formalny. Bardzo proszę, pan przewodniczący Krzysztof Siczek.”

Radny K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Panie Przewodniczący! W związku z tym, że ten projekt po raz kolejny się pojawia na sesji, składam wniosek, abyśmy zamknęli listę dyskutantów, kto będzie się chciał zapisać do głosu i skierowali ten projekt uchwały do prac w komisji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, albo o zamknięcie dyskusji, albo skierowanie do dalszych prac w komisji; nie może pan dać dwóch wniosków. Albo pan daje wniosek o skierowanie do dalszych prac w komisji i w ten sposób to głosujemy, albo pan zamyka listę dyskutantów.”

Radny K. Siczek „Żebyśmy skierowali ten projekt do dalszych prac w komisji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, jest wniosek formalny. Głosujemy. – (Radny Z. Drozd „Głos „przeciw”, można?”) – Bardzo proszę, głos „przeciw”.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja jestem za tym, żeby rozpatrzyć ten wniosek na dzisiejszej sesji. Pan radny zauważył, że już po raz kolejny jest na sesji, po raz kolejny... rozpatrujemy po raz pierwszy, a mógł faktycznie; jak zgłosiliśmy ten wniosek, minęło już kilka miesięcy i mógł się pan po prostu zapoznać z tym projektem uchwały; i komisje się zapoznały, i nie ma powodu, żeby kierować go do komisji po kilku miesiącach kolejny raz. Tym bardziej, że państwo już zapowiadali, że od miesiąca września zajmiemy się po prostu sprawą odpadów w mieście Lublinie. To jest jako głos „przeciw”, nie jako głos w dyskusji. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Mamy tryb: dwa głosy „za”, dwa głosy „przeciw”...”

Radny T. Pitucha „Panie Przewodniczący! Ja przepraszam, ale momencik – bo ja się zgłaszałem jeszcze przed wnioskiem, ale chciałbym się później zgłosić do dyskusji, więc czy będę mógł zabrać głos dwa razy?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli będzie dyskusja... jeżeli wniosek przejdzie, to nie będzie dyskusji. No, nie będzie...”

Radny T. Pitucha „Ale ja się zgłaszałem przed tym wnioskiem i chciałem prosić o dopuszczenie mnie do dyskusji...”

Przew. RM P. Kowalczyk „I dlatego panu udzielę, zgodnie z naszym zwyczajem – osoby, które się zgłosiły, a panu powiedziałem, że pan radny Tułajew, potem pan radny Pitucha – po przegłosowaniu, pozwolę dokończyć panu głos,

a jak nie, to potem skierujemy i już. „Za” wnioskiem? Bardzo proszę, pan radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Bardzo podoba mi się ten wniosek, żeby go skierować do ponownych prac w komisji, a to z dwóch powodów. Pierwszy powód to jest taki, że może nie wszyscy radni znają dokładnie ten projekt, bo tu głosują „za”, tu „przeciw”, tutaj nie wiedzą, o co chodzi, więc myślę, że zapoznanie się jeszcze raz w komisji dokładnie z tym wnioskiem będzie właściwe. A po drugie i chyba najważniejsze, co nie zostało tu powiedziane, to jeszcze nie ma konkretnych wyliczeń, jeśli chodzi o cały okres rozliczeniowy za gospodarowanie odpadami komunalnymi i myślę, że gdyby była taka wiedza, jakie są to koszty, myślę, że ten wniosek mógłby być jakoś poparty tą wiedzą, a myślę, że jest to istotna wiedza, istotna kwestia, która może się odnosić do projektu uchwały grupy radnych. Więc wycofanie go do komisji i jeszcze raz przerobienie, i być może oczekiwanie na koszty dotyczące gospodarki odpadami, byłoby właściwe. Więc wydaje mi się, że wniosek przewodniczącego Siczka jest jak najbardziej na miejscu i ja go poprę. Dziękuję bardzo.”

Radny T. Pitucha „W trybie „przeciw”...”

Radny J. Gąbka „Przeciw...”

Przew. RM P. Kowalczyk „W trybie „przeciw” – pan radny Pitucha, bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Ja rozumiem, że koalicja tutaj Platformy i Wspólnego Lublina pomyliła się w tym głosowaniu – zdjąć po raz szósty ten wniosek, czy go nie zdejmować – i teraz próbuje naprawić swój błąd – chciałbym to też jasno powiedzieć, bo to się protokołuje i mam nadzieję, że mieszkańcy, którzy są zainteresowani tym, ile płacą, zwrócą na to uwagę. Ja rozumiem, że tutaj teraz to jest naprawianie błędów, natomiast do pana radnego Piotra Drehera – otóż, pan prezydent i Wydział Ochrony Środowiska dokonał stosownych wyliczeń i przedstawił to wszystkim radnym, i to pan ma na papierze, i jeżeli pan się z tym nie zapoznał, to nie jest powód do tego, żeby to wracać do komisji. Wniosek był na wszystkich komisjach merytorycznych od kilku miesięcy, państwo w ogóle nie chcieliście o tym nawet rozmawiać, zapoznać się z tym wnioskiem, mówiliście całkiem odwrotne argumenty niż realność i prawda obiektywna tutaj tego dotyczy, a teraz jeszcze po prostu jakimś takim... hipokryzja taką jest po prostu ściąganie tego z powrotem do komisji. Także apeluję to...”

Jeszcze informacja jedna, że Komisja Budżetowa pozytywnie zaopiniowała ten projekt, więc Komisja Budżetowa zapoznała się z finansowymi tutaj aspektami tej sprawy i zaopiniowała pozytywnie. Nie widzę powodu, dla którego trzeba zmieniać porządek i przekazywać ten wniosek do komisji i ograniczać dyskusję. Także dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma głosów „za” wnioskiem, bardzo proszę... Były dwa głosy „przeciw”, jeden głos „za” wnioskiem. Pan radny Banach „za” wnioskiem? Bardzo proszę.”

Radny M. Banach „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Przygotowanie uchwały o gospodarowaniu odpadami komunalnymi jest jednym z największych sukcesów tej kadencji, jest tutaj na sali autor tej całej pracy, gigantycznej pracy, którą tutaj wykonano, prawdziwej rewolucji i sukcesem naszego miasta jest to...”

Radna E. Dados „Ja w kwestii formalnej. Pani radna nagrywa nas kamerą. Bardzo proszę, nie wyrażam zgody.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale ma do tego prawo, bo każdy mieszkaniec ma prawo rejestrować w sposób dźwiękowy bądź filmowy, nagrania, więc bardzo proszę, pan radny Banach kontynuuje... – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).”

Radny M. Banach „Sukcesem naszego miasta w tej kadencji i władz samorządowych jest przygotowanie tej całej „konstytucji” – nazwałbym – związanej z usuwaniem odpadów... - (**Radna E. Dados** – część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia „...a nie zamętu, przepraszam.”) – Prośba wobec tego państwa, żebyśmy zwłaszcza na półtora miesiąca przed wyborami, bo państwa wypowiedzi, niestety wszystkie dzisiaj, zmierzają do tego jednego dnia, prośba, żebyśmy półtora miesiąca przed wyborami nie burzyli tego systemu. Pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska twierdzą, że tak przygotowany system jest w tej chwili wydolny i tak przygotowany system jest w stanie rzeczywiście zafunkcjonować dobrze. Jest rzeczywiście na tyle blisko wyborów, a wszystkie sondaże wskazują na to, że szanowni wnioskodawcy za chwilę przejmą odpowiedzialność za to miasto, że ja rozumiem, że w grudniu państwo taką uchwałę wprowadzicie. Natomiast dzisiaj proszę pozwolić na to, żeby ta uchwała rzeczywiście zafunkcjonowała i żeby Lublin nie miał takich problemów, jak wiele miast w Polsce. Ja przypominam państwu, bo już zapomnieliśmy, jakoś szybko zapomnieliśmy, jakie były wielkie problemy z wprowadzaniem tego rodzaju uchwał w bardzo wielu dużych miastach w Polsce, w Lublinie udało nam się tego uniknąć dzięki tytanicznej pracy, głównie dyrektora Strycharza, którego nazwisko tutaj warto też przy tej okazji wymienić i proszę, żebyśmy pozwolili temu systemowi działać przynajmniej jeden pełny rok. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Przechodzimy do głosowania wniosku – wniosek pana przewodniczącego Krzysztofa Siczka o skierowanie projektu do dalszych prac w komisji.

Głosowanie nr 20. Kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Krzysztofa Siczka? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Stwierdzam, że przy 16 „za”, 10 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” wniosków uzyskał wymaganą większość.

Udzielam głosu ostatniemu panu radnemu Tomkowi Pitusze.”

Radny T. Pitucha „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Właśnie mamy po raz kolejny próbę zmanipulowania pewnych faktów. Ja oczywiście zgodzę się tutaj w jednej rzeczy z moim przedmówcą Mariuszem Banachem, że dużo pracy włożył Wydział Ochrony Środowiska wraz z panem dyrektorem w przygotowanie projektu tej uchwały, natomiast od początku sygnalizowaliśmy i nie zgadzaliśmy się z tym, jakie ustalono ceny jednostkowe dla gospodarstw domowych za wywóz odpadów, ponieważ wartość tego rynku dzięki, czy wskutek podejmowanych uchwał podwoiła się prawie, natomiast przedmiot działalności pozostał ten sam. Przypomnę tylko, że uchwałę pierwszą podejmowaliśmy wtedy, kiedy jeszcze Regionalna Instalacja Utylizacji Odpadów nie wypowiedziała się na temat ceny, po jakiej będzie nam te odpady odbierać, więc wiele tutaj rzeczy należałoby poruszyć i na pewno robię to w kontekście tym, bynajmniej nie wyborczym, bo my z tych finansów nie będziemy czerpać żadnych pożytków, natomiast to jest uchwała, która ma służyć mieszkańcom.

I znowu wracam do swojej myśli, że co innego jest napisane na papierze i w dokumentach, a co innego jest wypowiedziane ustnie. Otóż, co mamy napisane? Że koszty gospodarowania odpadami za pierwsze półrocze – 15 mln zł, koszty które... dochody, które wpłyną z opłat – 21,5 mln zł – tu jest napisane w sprawozdaniu Prezydenta z wykonania budżetu – różnica 6,5 mln zł. Rozumiem, że pewne kwoty tutaj nie zostały zaksięgowane może jeszcze, o tym była mowa, natomiast jasno widać, że w skali całego roku ta różnica na ten moment, gdyby ją tak prosto przeliczyć, wynosi około 13 mln. Zakładam, że jest tutaj pewien margines błędu, pewne nadpłaty, które powstały, może jakieś nieterminowości w opłatach, oczywiście to może się zdarzyć, natomiast z przedstawionych danych na papierze wynika, że są znaczne rezerwy w tych cenach i wiadomym jest – i ten argument jest przez pana prezydenta i Wydział Ochrony Środowiska podnoszony – że te dochody mogą być przeznaczone tylko na gospodarkę odpadami. Ale otóż, co czytamy w „Gazecie Prawnej”? Zgodnie z ostatnim stanowiskiem RIO, gminy zgodnie z zasadą roczności budżetu środki te pozostają do dyspozycji gminy, która decyduje, na co przeznaczyć je w następnym roku i być może tutaj strona obrońców tych cen od pół roku chce te środki przeznaczyć w innym celu, co nie jest bezzasadne, ale obrazuje, jaki jest stan naszego budżetu, że trzeba narażać się na kontrolę NIK-u i czekać, co z tego wyniknie, po to, żeby te pieniądze gdzieś tam przesunąć na brakujące w tej chwili miejsca, o czym każdy z nas może się przekonać, realizując, czy obserwując realizację niektórych inwestycji, czy też w związku z tym, jaka sytuacja finansowa panuje w wydziałach na działalność bieżącą, na usuwanie awarii, na sprzętanie miasta, co mieszkańcy bardzo często podnoszą, pomimo tego, że nasza uchwała miała zabezpieczyć, zapewnić właściwie, że nie będzie dzikich wysypisk, tak drastycznie rosły ceny, no miało być po prostu idealnie. Nie tylko nie jest idealnie w odbiorze śmieci, ale nie jest idealnie w czystości miasta i patrząc, jadąc przez Lublin bardzo wiele tutaj należałoby zrobić i poprawić. Ale skoro nie poprawiamy, to tym bardziej zasadna jest nasza uchwała i w związku z tym jeszcze tylko przytoczę wypowiedź prezesa Kwiatkowskiego z Najwyższej Izby Kontroli, który przypomina, że gminy powinny wykorzystywać wiedzę o tym, że to są środki tylko na gospodarkę odpadami i zmienić opłaty za wywóz śmieci. Stawka powinna pokrywać tylko koszty wywozu i utylizacji odpadów, gmina nie może zarabiać na ustawie

śmieciowej i również są zapowiedzi, że NIK właśnie w miesiącu wrześniu kontroluje właśnie wykonanie budżetów gmin w tym zakresie.

Dlatego jeszcze raz opierając się na twardych zapisach, które są w budżecie, na oszczędnościach, które są wykazywane w oficjalnych dokumentach, podtrzymujemy projekt naszej uchwały i prosimy państwa radnych o przegłosowanie go. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania... A, przepraszam, odesłaliśmy projekt do komisji. Dobrze, dobrze, dziękuję za czujność panu wiceprzewodniczącemu i szanownym koleżankom z Biura Rady.”

Ad. 5. 8. WYDZIERŻAWIENIA W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. STEFCZYKA

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1460-1](#)) stanowi załącznik nr 21 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Stefczyka ([druk nr 1460-1](#)). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji - sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 21. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 16 „za”, 1 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

[Uchwała nr 1165/XLIV/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 22 do protokołu](#)

Ad. 5. 9. WYDZIERŻAWIENIA W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY AL. UNII LUBELSKIEJ

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1461-1](#)) stanowi załącznik nr 23 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy al. Unii Lubelskiej ([druk nr 1461-1](#)). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 22. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 12 „za”, 0 „przeciw”, 4 „wstrzymujących się” Rada podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 1166/XLIV/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 24](#) do protokołu

AD. 5. 10. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM, DZIERŻAWĘ LUB UŻYCZENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1462-1](#)) stanowi [załącznik nr 25](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem, dzierżawę lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin ([druk nr 1462-1](#)). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 23. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 16 „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada podjęła przedmiotową uchwałę. Jak rozumiem, do protokołu zapisujemy, że pan radny Leszek Daniewski chciał głosować „za”.”

[Uchwała nr 1167/XLVI/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 26](#) do protokołu

AD. 5. 11. USTALENIA WYSOKOŚCI STAWEK OPŁAT ZA USUWANIE POJAZDÓW Z DRÓG I ICH PRZECHOWYWANIE NA PARKINGACH STRZEŻONYCH ORAZ WYSOKOŚCI KOSZTÓW W PRZYPADKU Odstąpienia od wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu w 2015 roku

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1456-1](#)) stanowi [załącznik nr 27](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za usuwanie pojazdów z dróg i ich przechowywanie na parkingach strzeżonych oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu w

2015 roku (*druk nr 1456-1*). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 24. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 16 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 1168/XLIV/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 28](#) do protokołu

Ad. 5. 12. ZMIANY UCHWAŁY NR 1022/XXXIX/2014 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 13 MARCA 2014 ROKU W SPRAWIE OKREŚLENIA ZADAŃ Z ZAKRESU REHABILITACJI ZAWODOWEJ I SPOŁECZNEJ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH ORAZ WYSOKOŚCI ŚRODKÓW PAŃSTWOWEGO FUNDUSZU REHABILITACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH PRZEZNACZONYCH NA REALIZACJĘ POSZCZEGÓLNYCH ZADAŃ W MIEŚCIE LUBLIN W 2014 ROKU

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1459-1](#)) stanowi [załącznik nr 29](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 1022/XXXIX/2014 Rady Miasta Lublin z dnia 13 marca 2014 roku w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na realizację poszczególnych zadań w Mieście Lublin w 2014 roku (*druk nr 1459-1*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 25. Kto z państwa jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 1169/XLIV/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 30](#) do protokołu

Ad. 5. 13. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 1156/XLIII/2014 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 4 WRZEŚNIA 2014 R. W SPRAWIE OKREŚLENIA TRYBU I SZCZEGÓŁOWYCH KRYTERIÓW OCENY WNIOSKÓW O REALIZACJĘ ZADANIA PUBLICZNEGO W RAMACH INICJATYWY LOKALNEJ

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1464-1](#)) stanowi załącznik nr 31 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie uchwały zmieniającej uchwałę nr 1156/XLIII/2014 Rady Miasta Lublin z dnia 4 września 2014 r. w sprawie określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej ([druk nr 1464-1](#)). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 26. Kto z państwa jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 17 „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się” Rada podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 1170/XLIV/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 32 do protokołu

Ad. 5. 14. UTWORZENIA ODRĘBNYCH OBWODÓW GŁOSOWANIA DLA PRZEPROWADZENIA WYBORÓW DO RADY MIASTA LUBLIN, SEJMIKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO ORAZ BEZPOŚREDNICH WYBORÓW PREZYDENTA MIASTA LUBLIN, ZARZĄDZONYCH NA DZIEŃ 16 LISTOPADA 2014 R.

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1467-1](#)) stanowi załącznik nr 33 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania dla przeprowadzenia wyborów do Rady Miasta Lublin, Sejmiku Województwa Lubelskiego oraz bezpośrednich wyborów Prezydenta Miasta Lublin, zarządzonych na dzień 16 listopada 2014 r. ([druk nr 1467-1](#)). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 27. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 20 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 1171/XLIV/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 34 do protokołu

Ad. 5. 15. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI, ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN ORAZ WYRAŻENIA ZGODY NA PARTNERSTWO W RAMACH REALIZACJI PROJEKTU „STRATEGIA PRZECIWDZIAŁANIA ZMIANOM KLIMATU W DOLINIE RZEKI BYSTRZYCY”

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1469-1](#)) stanowi załącznik nr 35 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin oraz wyrażenia zgody na partnerstwo w ramach realizacji projektu „Strategia przeciwdziałania zmianom klimatu w dolinie rzeki Bystrzycy” (*druk nr 1469-1*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy... Bardzo proszę, pan radny Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Czytając ten projekt uchwały, ponieważ nie jestem ani w Komisji Gospodarki Komunalnej, zadałem sobie pytanie: cóż jest tak bardzo istotnego w zmianach klimatycznych doliny rzeki Bystrzycy, żeby powoływać w związku z tym projekt wart 8 mln zł? Co prawda, nasze zaangażowanie jest mniejsze w tym, ale chciałbym po prostu poprosić o informację, czy te zmiany klimatyczne w dolinie rzeki Bystrzycy są aż tak duże, żeby 8 mln na to poświęcić?”

I takie pytania mi się jeszcze dodatkowe w związku z tym nasuwają. Co takiego bardzo strategicznie ważnego jest w tej dolinie lub też jest planowane, żeby aż wyczulać się na zmiany klimatyczne? Ja przyznam, że do tej pory nie słyszałem, żeby na terenie takiego obszaru, jak miasto Lublin, były jakieś różnice klimatyczne takie szczegółowe.

Chciałbym też zapytać, bo może udałoby się w tym projekcie na przykład posprzątać koryto tej rzeki, bo ciągle są przepychanki, czy to ma robić Zarząd Melioracji, czy to ma robić Gmina, czy to ma robić kto inny? Stan koryta i jej otoczenia jest po prostu strasznie zły i wydaje mi się, że te 800 tys., które przeznaczamy na wkład własny, czy 700 tys., przepraszam, moglibyśmy poświęcić na posprzątanie koryta doliny rzeki i byłby większy pożytek. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan prezydent Siemiński.”

Zast. Prez. G. Siemiński „Od... – (Radna M. Suchanowska „Ja też chcę...”)”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo, pani radna Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! My znamy już jeden projekt, który powstał. Za 50 tys. zł firma Schmidt&Schmidt przygotowała nam projekt, który gdzie się znalazł, gdzie on jest? Czy państwo, wykonując projekty za 8 mln, będziecie brać pod uwagę ten projekt? Nie wiem, czy radni pamiętacie, że pieniądze – 50 tys. zł – poszły raz już do kosza. W tym momencie robimy coś, co też może pójść do kosza,

ponieważ nie ma gotowych dokumentów dotyczących pozyskania środków unijnych na ten cel. Przez cztery lata próbowałam dowiedzieć się, co będzie z doliną Zawilcowa. Dlaczego mówię „doliną”? Ponieważ wszystkie doliny w Lublinie, doliny, wąwozy, które powinny być objęte tym projektem, są obiecywane, że będą zrobione. (Widzę, że państwo radni są bardzo aktywni w sesji. Dziękuję ślicznie, kochani.) Chciałabym dokończyć jedynie to, że 8 mln zł w sytuacji dzisiejszej dla miasta to są ogromne pieniądze, kiedy pan prezydent mówi o tym, że nie ma w ogóle środków finansowych, żeby zakupić teren w dzielnicach na tereny rekreacyjne, gdzie miasto ma obowiązek wykupu tych terenów, czy zamiany gruntów. Zamiany gruntów znajdują się, ale dla developerów, a nie dla mieszkańców, nie dla celów publicznych, proszę państwa.

Dziękuję ślicznie za filmowanie mojej osoby.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Jezior.”

Radny D. Jezior „Panie Prezydencie! Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Czcigodni Goście! Z pewną przyjemnością powiem parę pozytywnych uwag na temat tego projektu, bo otóż, osobiście lubię projekty, które są takimi projektami kreatywnymi, twórczymi, których owocem będzie przygotowanie gruntu pod kolejne rzeczy, to jest jedna rzecz, i z takim projektem mamy do czynienia.

Po drugie – wczytując się w ten projekt, zainteresował mnie jeden element tego projektu. Otóż, w ramach tego projektu przygotowana zostanie strategia rewitalizacji doliny Bystrzycy. Pan dyrektor Strycharz – ale wyszedł... o, jest, przepraszam, bo tak kojarzyłem w tamtym miejscu – na komisjach powiedział nam, że taka wstępna kalkulacja kosztów rewitalizacji Bystrzycy, to – o ile dobrze pamiętam, panie dyrektorze – ponad 100 mln zł? Euro - przepraszam. Mówimy o takich kosztach projektu dla miasta Lublina. Przyjmując 4 zł za euro, mówimy o prawie 500 mln zł. Więc ten projekt, rozumiem, określi także koszt tej strategii. Więc cieszę się z takiego projektu, ja lubię takie projekty, projekty koncepcyjne, innowacyjne, otwierające pewną perspektywę rozwojową. Ale kochani, ten projekt będzie kosztował 8 mln zł, 1.800 tys. to będzie nasz wkład, a 7 mln zapłacimy, czy Unia Europejska *de facto*, bo 60,40 jest finansowanie, więc 60% ekspertom z Utrechtu. Ja cieszę się i z przyjemnością zapoznam się w przyszłości z efektem pracy tych ekspertów, z dokumentami, które zostaną – znaczy się mam nadzieję, jak będę radnym – z dokumentami, które zostaną przygotowane, ale koszt tego projektu, nasz wkład jest spory, jest duży. Ale generalnie cieszę się, zagłosuję „za”. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez. G. Siemiński „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Ten projekt odnosi się do rzeki Bystrzycy, głównej rzeki przepływającej przez Lublin. Lublin jest jednym z niewielu miast, które do tej pory jeszcze nie poradziły sobie z uregulowaniem zagospodarowania terenu wzdłuż rzeki. Ja uważam, że odpowiedzi na wszelkiego rodzaju pytania odnoszące się do tego projektu uchwały możecie państwo znaleźć w uzasadnieniu – tam jest wyraźnie wska-

zane, czemu ten projekt ma służyć. Ale być może pan dyrektor Strycharz udzieli państwu jeszcze bardziej szczegółowych informacji i o takie informacje, panie dyrektorze, proszę.”

Doradca Prezydenta Miasta Lublin ds. rewitalizacji doliny Bystrzycy Zdzisław Strycharz „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Projekt zagospodarowania doliny Bystrzycy jest projektem bardzo dużym, którego wartość określamy szacunkowo na co najmniej 500 mln zł. Ten projekt się będzie składał z kilkudziesięciu podprojektów, które będą miały swój oddzielny, odrębny charakter. Tak, jak powiedział pan radny Jezior, pewnym krokiem dochodzimy do określonych punktów naszej drogi, ten naszej całej trasy działania. Ponieważ do 16 października tego roku jest możliwość pozyskania środków finansowych z tzw. funduszu LIFE, a ten fundusz otworzył jakby tematykę klimatu, a ten klimat, wbrew temu, co mówił pan radny Pitucha, to on się właśnie mieści w tych projektach, na które chcemy pozyskać pieniądze, i to między innymi jest połączenie między terenami przyrodniczymi, które leżą po obu stronach rzeki Bystrzycy, jak również inwentaryzacja wąwozów na terenie miasta Lublina, czyli orientację i dokładną analizę tego wszystkiego, co z przyrodą, z zielenią na terenie miasta się dzieje, która ma bezpośredni wpływ na klimat, na jego ewentualną ochronę przed tą degradacją, która w tej chwili ma miejsce.

W związku z tym, te wszystkie kwestie, które my tutaj przygotowujemy, m.in. również studium wykonalności, jak też szczegółową koncepcję zagospodarowania doliny, to będzie jakby podstawa do pozyskiwania następnych środków finansowych, określenia rodzajów działań i czasu, kiedy one będą zrealizowane. I w związku z tym, ta kwota, o którą tutaj prosimy do zabezpieczenia, ona nie będzie wyższa, może być niższa; to jest tylko 800 tys. zł i na trzy lata, więc jest to kwota niezbyt duża, co w stosunku do możliwości pozyskanych środków i wartości projektu 500 mln, no to chyba warto się pokusić, żeby coś takiego można było teraz pozyskać i można było to realizować. A jeśli chodzi o odmulenie rzeki, to ona jest jako jeden z programów i będzie to wszystko wykonane, także niech pan radny Pitucha się o to nie martwi, to w którymś tam momencie otrzyma sygnał, że rzeka została odmulona na całej swojej długości przebiegającej przez Lublin. Dziękuję bardzo. Będzie można i wędkować, i kajakować, i pływać, i wszystko będzie można robić, i kąpać się. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Jeszcze pan radny Pitucha – bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Jeszcze tylko chciałem, panie prezydencie, jeśli można, dopytać pana dyrektora o taką perspektywę czasową, bo projekt jest tutaj na 3 lata, a jaka jest perspektywa czasowa na wdrożenie, czy pozyskanie funduszy na zasadnicze prace związane z rewitalizacją?”

Dyr. Z. Strycharz „Odpowiadam. W tej chwili jest złożony wniosek do Urzędu Marszałkowskiego na pozyskanie pozostałych środków w tym zakresie, z Regionalnego Programu Operacyjnego i ewentualnie z Programu Infrastruktura

i Środowisko. I to jest czas między rokiem 2016 a 20120 do realizacji tego całego projektu. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani radna Marta Wcisło.”

Radna M. Wcisło „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mam pytanie w zakresie tego, co powiedział pan dyrektor Strycharz. Całość projektu będzie się składała z kilku podprojektów. Chciałabym zapytać, czy w ramach rewitalizacji doliny Bystrzycy jest przewidziany remont mostu – chodzi mi o most na Kalinie, najstarszy most w mieście?”

Dyr. Z. Strycharz „Ten most się nazywa, czy jego twórcą był pan inż. Marian Lutosławski – ten most będzie ujęty w ramach tego projektu, który będzie w przyszłości realizowany. Jest, tak. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Możemy przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu. Mamy.

Głosowanie nr 28. Kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika, podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo! Informuję, że 16 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 1172/XLIV/2014](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 36](#) do protokołu.

AD. 6. INFORMACJA O NIERUCHOMOŚCIACH SKARBU PAŃSTWA OPISANYCH NA SPISIE INWENTARYZACYJNYM NR 190

Przedmiotowa informacja ([druk nr 1463-1](#)) stanowi [załącznik nr 37](#) do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to informacja o nieruchomościach Skarbu Państwa opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 190 ([druk nr 1463-1](#)). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, proponuję, aby dokonać zapisu w protokole, iż **Rada Miasta zapoznała się z informacją o nieruchomościach Skarbu Państwa opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 190**. Sprzeciwu nie widzę, bardzo proszę o dokonanie takiego zapisu.”

AD. 7. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH WYJAZDACH W ZAGRANICZNĄ PODRÓŻ SŁUŻBOWĄ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 25 SIERPNIA – 17 WRZEŚNIA ORAZ INFORMACJA O ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH W ZAGRANICZNĄ PODRÓŻ SŁUŻBOWĄ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 18-25 WRZEŚNIA 2014 R.

Przedmiotowa informacja ([druk nr 1465-1](#)) stanowi załącznik nr 38 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do informacji o zrealizowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 25 sierpnia – 17 września wraz z informacją o zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 18-25 września 2014 r. ([druk nr 1465-1](#)). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, zrobimy zapis do protokołu, więc taki zapis przyjmujemy.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotowymi informacjami.

AD. 8. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny punkt – Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta. Nie słyszę żadnych wniosków.”

AD. 9. WOLNE WNIOSKI I OŚWIADCZENIA

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny punkt – wolne wnioski i oświadczenia. Bardzo proszę, pan radny Kutu.”

Radny Piotr Krzysztof Kutu „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Panie i Panowie! Pismem z dnia 25 czerwca 2014 r. skierowanym na ręce pana przewodniczącego, a także do mojej wiadomości, Prezes Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, na podstawie art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, w nawiązaniu do senackiego projektu ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy w przestrzeni publicznej, wezwał Radę Miasta Lublin do usunięcia naruszenia prawa uchwałą z dnia 15 maja 2014 roku w sprawie nadania skwerowi u zbiegu ulic Sowińskiego i Ks. Radziszewskiego imienia rektora Grzegorza Leopolda Seidlera. Pomimo terminów przewidzianych prawem, a także pomimo praktyk, chociażby z ostatnich miesięcy, kiedy rozpatrywaliśmy wezwanie w przypadku ul. Franczaka, pismo to, o ile mi wiadomo – proszę o ewentualne spro-

stowanie – nie trafiło ani do radnych, ani pod obrady, co więcej, w informacjach pana przewodniczącego podczas poprzedniej sesji także nie zauważyłem punktu z tym związanego. Dlatego też zwracam się do pana przewodniczącego z uprzejmą prośbą o zapoznanie Wysoką Radę z treścią powyższego wezwania, jak również z prośbą o informację o jego losach, ewentualnej odpowiedzi i trybie, w jakim zamierza je pan skierować pod nasze obrady. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan mecenas Dubiel powie o trybie, o losach – bardzo proszę.”

Radca pr. Z. Dubiel „Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Miałem przyjemność już kilka razy rozmawiać też z panem radnym, ale teraz na forum publicznym. Otrzymaliśmy takie wezwanie, o czym pan radny powiedział, do usunięcia naruszenia prawa. Ja odniosę się tylko do terminów. Nie było w planie sesji w tym okresie – pomiędzy 25 czerwca, a termin jest 60 dni, dwumiesięczny, czyli 25 sierpnia przewidzianej sesji Rady Miasta Lublin. Wiem, o co pan radny pytał i do tego się już oczywiście nie odnoszę, co do stanowiska, natomiast chcę zwrócić uwagę na jedną kwestię – nie ma wprost zobligowania Rady do rozpatrzenia tego wniosku w formie uchwały, bo przepis jest skonstruowany w ten sposób, że po bezskutecznym wezwaniu każdy, czyjego interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone, może zaskarżyć uchwałę do sądu administracyjnego, a więc z punktu widzenia skutków, upływ terminu, który już nastąpił do rozpatrzenia tego wezwania oznaczał tyle, że Prezes IPN, jeżeli oczywiście uznałby za zasadne, o czym pana radnego w rozmowach tutaj służbowych informowałem, miał oczywiście otwartą drogę do wniesienia skargi do sądu administracyjnego, także brak rozpatrzenia przez Radę Miasta tego wniosku, tego pisma oznaczał tyle, że skutek po upływie terminu nastąpił otwierając drogę do możliwości zaskarżenia. W związku z tym brak uchwały w tym zakresie – odnoszę się tylko do niektórych aspektów pytania pana radnego – nie uniemożliwił jakichkolwiek środków prawnych, czy ścieżki prawnej dla Prezesa IPN, gdyby chciał z takich środków skorzystać. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Kuty.”

Radny P. K. Kuty „Dziękuję serdecznie, panie mecenasie, za te wyjaśnienia, rzeczywiście wielokrotnie rozmawialiśmy na ten temat i jestem panu wdzięczny za wszelkie wyjaśnienia, natomiast ja odniosłem się nie tylko do przepisów prawa tutaj, ale również do praktyk, jakie miały miejsce również w tej kadencji Rady Miasta. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, dostałem pismo i jak pamiętam, przekazałem je prezydentowi i odpowiedziałem panu prezesowi IPN, że nie jestem w stanie, zgodnie z prawem, a stoję na straży prawa i legalności podejmowanych tu uchwał, nie jestem w stanie w ciągu 60 dni skierować przedmiotowe wezwania pod obrady Rady Miasta, bo jest to po prostu niemożliwe. I tyle, wykonałem swoją robotę prawną. Dziękuję.”

Radny P. K. Kutry „Tym niemniej jednak w dobrym tonie byłoby chyba poinformować Radę o tym, że takie pismo wpłynęło. Dziękuję serdecznie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Odpowiadam na pytanie pana radnego, że nie było to możliwe, ponieważ okres jest 60 dni. W ciągu 60 dni, kiedy otrzymałem to wezwanie, nie byłem w stanie, bo nie było planowanej sesji w tym czasie i o tym poinformowałem Prezesa IPN-u. Była przerwa wakacyjna. Dziękuję bardzo, jeżeli nie ma więcej wolnych wniosków i oświadczeń.”

AD. 10. ZAMKNIĘCIE OBRAD

Przew. RM P. Kowalczyk „Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam XLIV sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie dziękuję za udział.”

Protokołowali:

**Przewodniczący
Rady Miasta Lublin**

/-/ Katarzyna Bisak

/-/ Piotr Kowalczyk

/-/ Karolina Jakubowska

/-/ Sebastian Bielaszewski